

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.  
Numer pojedynczy w kanonie redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem miesiące się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
Rękopisma nadysyłane do redakcji nie zwracają się.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Dzisiaj: S. Franciszka Borgiasza W. Wschód słońca o godzinie 6 minut 17. Długość dnia godzin 10 minut 59.  
Jutro: S. Placydy P. Zachód „ 5 „ 16. Ubyło „ 5 „ 44.  
Niedziela: SS. Maksymiljana B. i Wincentego. Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.  
Poniedziałek: S. Edwarda króla.  
Wtorek: S. Kaliksta Papieża M.  
Środa: SS. Jadwigi Wdowy i Teresy P.  
Czwartek: S. Florentyna Biskupa M.

— W dniu dzisiejszym od samego rana lud pobożny podążał do świątyni Pańskich, a przeważnie do kościoła św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marii Panny, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru i do kościoła św. Jacka przy ulicy Freta.

W obu tych świątyniach bowiem rozpoczęło się dziś czterdziestogodzinne nabożeństwo ku czci Różańca świętego, uroczystem wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Nabożeństwo to, odbywające się w ostatnich trzech dniach bieżącego tygodnia, kończy rozpoczętą w zeszłą niedzielę uroczystość odpustową Najświętszej Marii Różańcowej.

W przyszłą więc niedzielę głoszone będzie słowo Boże tak zrana podczas Sumy, jak i po południu podczas Nieszporów, po których odbędzie się uroczysta procesja wewnątrz kościoła.

— W dniu wczorajszym w kościele św. Kazimierza, na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek), odbyła się zrana, o godzinie 9-tej i pół uroczysta Wotywa na cześć Przenajświętszego Sakramentu, a o godzinie wpół do 4-tej po południu odbyły się także uroczyste Nieszpory.

Najświętszy Sakrament wystawionym był od rana do Nieszporów bez przerwy, a o godzinie 2-giej odśpiewane zostały godzinki na cześć Przenajświętszego Sakramentu.

Błogosławieństwo udzielone pobożnym Najświętszym Sakramentem po ukończonych Nieszporach, zakończyło to nabożeństwo.

— Senior bractwa św. Rocha ma honor zawiadomić szanownych protektorów i członków tegoż bractwa, iż w dniu 12-tym b. m., t. j. w niedzielę, w kościele św. Krzyża, jako w uroczystość św. Filomeny, przypada odpust; nabożeństwo zatem odprawione zostanie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak w czasie Sumy, jak i podczas Nieszporów.

Po ukończonym nieszpornem nabożeństwie odbędzie się sesja wpisowa i składkowa, na której osoby życzące należeć do tegoż bractwa, w księgę albumu zapisać się będą mogły, — przyjmowane będą także i składki.

Jutro odbędzie się już w rzezonej świątyni pierwsze odpustowe Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

W dniu jutrzejszym odbędzie się także uroczyste pierwsze Nieszpory w kościele Przemienienia-Pańskiego, przy ulicy Miodowej. W kościele tym bowiem obchodzona będzie nazajutrz doroczna pamiątka poświęcenia tego Przybytku Pańskiego.

## W parlamencie wiedeńskim.

— Gdy Karol X wjeżdżał do Paryża, aby zasiąść na tronie Bourbonów, rzekł w odpowiedzi na powitanie Talleyranda:

— Niema już między nami sporu. Pokój i Francja. Nic się nie zmieniło... przybywa tylko jeden francuz więcej.

Toż samo powiedzieć można o otwarciu parlamentu wiedeńskiego. Niema już sporu. Pokój i Austria. Nic się nie zmieniło, tylko czesi wstąpili do rady.

A jednak to skromne „tylko“ wprowadza fakt dla monarchji rakuskiej majacy olbrzymią doniosłość.

W tej chwili jednak chodzi nam tylko o odtworzenie zewnętrznego obrazu otwarcia tej sesji parlamentarnej, która ma wewnętrzne życie tej monarchji z nowych złożyć pierwiastków.

Gdy o godzinie trzy kwadranse na dwunastą prezydent ministrów, hr. Taafe, podniósł się z miejsca i zaprosił sędziwego opata, spowiednika niegdyś cesarza Ferdynanda, ażeby z prawa starszeństwa zajął krzesło prezydjalne izby, widział przed sobą zgromadzenie w nastroju niepamiętnie uroczystym, z natężoną uwagą pragnące złowić uchem pierwszy dźwięk słowa, jakie odbije się o ściany tej sali.

Od lat 18-tu datuje się w Austrii życie konstytucyjne, a nigdy dotąd nie widziano ław poselskich tak przepelnionych.

Ileż to ministrów od czasów Schmerlinga musiało sobie odmówić podniesłego widoku, pełnego parlamentu...

Hr. Taafe był bohaterem dnia tego, zapewne najpiękniejszego w życiu ministra.

Natłok i ruch w sali wywoływały dziwnie sympatyczne wrażenie na galerjach, które już od godziny przepelnily się najwytworniejszą publicznością stolicy.

Dawniej nudne kwadranse czekali widzowie na pojawienie się jakiej osobistości, budzącej ciekawość, która, wszedłszy do sali, spieszyła do czerwonego fotelu.

Tym razem nie zwracano uwagi na znane z „ery wiernokonstytucyjnej“ znakomitości, na Herbstów, Glaserów, Suessów i tym podobnych matadorów centralizmu!

Uwaga wszystkich skupiała się około tych, którzy po raz pierwszy po długich latach powracają na grunt konstytucji; wszystkich oczy zwracały się ku ławom prawicy.

Było też tam co widzieć.

Feudalna szlachta centralistyczna spieszyła ku tym ławom, aby serdecznie pozdrowić swych dostojnych przyjaciół z Czech, Moraw i Krainy, w których żyłach płynie krew równie „błękitna“.

Gdy weszli bracia Lichtensteinowie, w tualacie bawlowej, wnet zebrało się dokoła księżęcych osób świetne grono; nazwiska dumnie brzmiały, przedstawiciele najwyższej szlachty w państwie: książe Croy, książe Jerzy Lobkowitz, hrabia Mannsfeld, książe Schwarzenberg...

Z grona tego płyną pełne galanterji uśmiechy i ukłony do ławy dyplomatów, zajętej dziś nieomal wyłącznie przez damy; zwłaszcza piękna blondynka księżna Khevenhüller wabi ku sobie wszystkie spojrzania tych arystokratycznych ławek.

Dr. Rieger, czcigodny przewodca czechów, wygląda jeszcze młodzieńczo i raził.

Nie jest on już wprawdzie tym „najpiękniejszym z deputowanych“, za jakiego uchodził dawniej; świetną czarną brodę zbieliły lata i troski o dobro ojczyzny, figura zaokrągliła się, chód już nie tak lekki i giętki jak ongi, ale oko pali się jeszcze żywym ogniem, a czy głos brzmi równie potężnie jak dawniej, o tem dowiemy się po pierwszym przemówieniu znakomitego retora.

Dr. Rieger przestrzegali „historycznej ciągłości prawa“ nawet w wyborze fotelu poselskiego; zajmuje on toż samo miejsce w ławach izby, na którym siedział przed laty 18-tu.

Ziomek jego, były minister, dr. Jiracek, wszedł ze śmiechem do sali i rzucił się serdecznie na szyję dr. Dunajewskiemu; ucałowali się po przyjacielsku — jedyny to liryczny epizod dnia...

Dla starego Braunera, dzielnego zapasnika praw czeskich, zab czasu okazał się nielitościwym; z największym wysiłkiem fizycznym wszedł on do sali i musiał obiema rękami opierać się o ławki, zanim doszedł do swego miejsca.

I godny hrabia Henryk Clam-Martinitz nie może już marzyć o tryumfach młodości; sławne jego ruda-we faworyty splotły się w okrągłą, białą brodę — z obrazu dawnej postaci nie pozostało nic, oprócz — szkieł w oczach.

Po nich to poznano jednego z najpotężniejszych szermierzy parlamentaryzmu austriackiego.

Brat jego, hrabia Ryszard, zajął miejsce tuż obok niego i obadwaj spadkobiercy najwyższej rodowej chwały Czech mogą swobodnie gawędzić z siedzącym po za nimi „kawalerem“ Offenheimem — Czarnomorskim, który dosyć szybko przebiegł metę pomiędzy izbą sądową a parlamentem i reprezentuje w nim

## RAPTULARZ

PANA MATEUSZA JASIEŃCIECKIEGO,  
Z ORYGINAŁU PRZEPISANY  
mutatis mutandis,  
przez  
J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 226)

Już ten nieszczęśliwy wybór mój w drogę powinien był być przestroga abym nie jechał, ale słowo się dało!

Staroscina nie dosyć że mnie oprymowała osobiście, jeszcze przysłała umyślnego, dowiadując się kiedy jadę i na karteluszu dopisała Notabene — nie gadajże przed nikim, że za starostwem jedziesz i że się o nie starasz.

Za to wdzięczny jej być musiałem; bo politykiem nie będąc, tajemniczy tak z tego jak z niczego w świecie nie myślałem czynić.

W tydzień tedy akurat, unikając feralnego poniedziałku, we wtorek nadedniem byłem gotów do wyjazdu. Aż ze stajni daje znać Chwedor że bułany co miał w dyszlu isć — jeść nie chce i czegoś drży. Zerwałem się do stajni, w istocie koń był chory, w drogę go nie zaprzędz. Musiałem dla danego słowa u ekonoma wziąć wilczatego pod warunkiem,

choć wiedziałem że i ogonem merda i tyłem bije. Ale to tylko póki się nie ujdzie.

Do wielkiego gościńca, jak jegomości dobrodziejowi wiadomo, od nas, po groblach i piaskach opętanych pięć mil. Zaraz na drugiej mili koło jedno okazało się że urwanta potrzebuje.

Stałem u kuźni dobre godzin dwie.

I com w Wygodzie miał popasać, trzeba było zanocować, bo i burza naciągała wielka.

Austerja jegomość dobrodziej pewnie pamiętasz, bo ona z dawnych czasów jeszcze stoi, mieścić się jest gdzie; wprost tedy zajeżdżać kazałem. Budka jedna stała w niej saska moda, porządna i konie od niej u żłobu już najrzałem dobre, rosłe. Ludzi się dwóch koło nich kręciło. Mało na to zważając, izbę sobie kazałem dać, tłumok dla bezpieczeństwa do niej znieść, a sam, dla powietrza, bo przed burzą w izbach duszno było, szedłem pod słupy.

Tu, patrzę, stoi ktoś zdala i mnie się też przygląda bacznie. Człek był z cudzoziemska ubrany bardzo chędogo, z pańska wyglądający, mina gęsta, twarz przyjemna. Sądzić o nim było trudno zdala, bo że teraz dla króla wszyscy się poprzebierali francuską modą, mógł być swój, mógł i cudzoziemiec.

Z fizjognomji wnosząc, zdał mi się lub niemcem albo francuzem, w czem się nie omyliłem.

Chociaż staliśmy zdala od siebie, pierwszy mnie salutował i począł się przybliżać zwolna; czemu nie bardzo był rad z racji języka, innego krom swojego i łacińskiego nie znając.

Im się zbliżał bardziej, tem mi się przyjemniejszym wydawał, jakoteż po dziś dzień nie mogę powiedzieć

inaczej tylko że był extra-miłym a za serce chwytającym jak rzadko.

Dzikości a nieufności w charakterze mym nie mając, nie cofałem się widząc że rozmowę chce zawiazać.

Rzekł tedy naprzód niezłą polszczyzną, tylko z cudzoziemska zarywając wymową, że wieczór był duszny i burzy się spodziewać należało.

Potwierdziłem tę obserwację, rad że mu nasz język nie obcy. Wnet się zawiązała między nami rozmowa z łatwością wielką, bom nie znał człowieka jako ten coby się prędzej umiał przyswoić.

Nie bawiąc mi się zaprezentował jako kawaler La Porte, porucznik niegdy pułku książąt Massalskich, oddawna w Polsce już bawiący i na wielkich dworach znajomy.

Przyznał się, iż zdysgustowany od Radziwiłłów i Sanguszków, u których rezydował, do Warszawy ciągnął mając tam pewne widoki.

Jam też nazwisko mu swoje wyjawiał, nie tając że do stolicy w prywatnych dążę interesach.

Rozmówny bardzo i przylegający jak rzadko, przystał do mnie, w rozmowie sypiąc książęty a panami z którymi, jak powiadał, w wielkiej był zażyłości. Zdało mi się tedy, że taką mając konfidencję z magnatami i mnie by mógł być pomocą. Dla tegom był ze szczególną dlań atencją. A że dla mnie na wieczerek coś z domowych zapasów przygotowano, choć z nieśmiałością wielką odważyłem się go inwitować na mój chleb podróżny.

Przyjął to bardzo wdzięcznie, wyznając otwarcie, iż zapasów z sobą nie wiozł żadnych, a gdyby nie ja, mu-

dzis bukowińskich żydów, którzy dostawali niedys spróchniałe progi do kolei lwowsko-czerniowieckiej.

„Kawaler de Pontouxin“ przedstawia się dr. Herb- stowi, który go wita z lekkim a sarkastycznym uśmie- chem.

Krzeczanowicz, sławny wzdłuż całej Austrii rze- czoznawca w sprawach katastrof gruntowego i reform podatkowych, i nieustannie nurlowaniem tych nu- dnych przepaści trochę nawet ośmieszony, wprowa- dza do sali czcigodną, patryarchalną postać starca o długiej siwej brodzie...

Biskup-że to? Tak myślnano na galeriach, gdy urzżano sędziwa po- stać owinięta w długim jedwabnym żupanie, z kędzio- rami białych włosów, zwiwającemi się z pod czarne- go beretu...

Nie biskup to jednak — ale rabin. Pomimo siedmdziesięciu lat wieku wchodzi on do izby krękiem jeszcze pewnym i usiadłszy na jednej z ław skrajnej prawicy, rozmawia żywo ze swymi chrześcijańskimi kolegami, którzy śpieszą go serde- cznie powitać.

Jeżeli zaś dał się do izby wprowadzić jednemu z przewodców delegacji galicyjskiej, to tylko, aby nacechować stanowisko solidarności z krajem, jakie z chwałą dla siebie i pożytkiem dla współziomków zajął w parlamencie.

Ale i książe i rabin znikli pod siłą i oryginalno- ścią wrażenia, jakie wywołał prosty właściciel z Mo- raw, stary Skopalik...

Już we wczorajszym przeglądzie politycznym opi- salismy fantastyczna jego tualeta; dziś dodamy tylko, że sławetny Skopalik zdaje się najzupełniej nie troszc- czyć o okrzyki podziwu i wesołości, wzniesione na ga- leryjach i w izbie za jego pojawieniem się; udat się spokojnie na miejsce, uściśnął dłoń swego rodaka, dra Fanderlika, i począł niezłocznie coś pisać...

Pomiędzy prawą a lewą stroną izby komunikacja była słabo ożywną; obie strony parlamentu miały widocznie własne interesa na głowie i nie troskały się o zawistnych sąsiadów.

Tylko dawny prezydent izby, dr Rechbauer, prze- szedł na prawo dla powitania swych przyjaciół z Ga- licji, a zwłaszcza weterana austriackich parlamen- tów, dra Smolki.

Z pomiędzy czechów zaś jeden tylko Zeithammer zabłąkał się na lewicę, ale umknął z niej szybko za wejściem ministrów.

W ogóle na centralistycznej lewicy panowała cisza i przygnębienie.

Ministrowie usiedli w porządku swych godności. Na najskrajniejszej prawicy minister bez teki, dr Prażak, dalej ku środkowi hr. Falkenhayn i dr. Ziemiałkowski, tuż obok prezydenta gabinetu, hr. Taaf fego. Po lewej tegoż stronie usiedli: dr Stremayer, bar. Korb-Weidenheim i pełniący zastępczo funkcje ministra skarbu, radca sekcyjny, Chertek.

Ku wstępującemu do izby prezydentowi ministrów pospieszyno niezwłocznie wielu deputowanych, ażeby go pozdrowić; szczególną sympatją cieszył się dr. Prażak.

Otwarcie sesji odbyło się według zwyczajnego ce- remonjału.

Talent polyglotyczny rozwinął sekretarz izby, mo- rawski poseł, dr. Fanderlik.

Czytał on posłom rotę przysięg we wszystkich pra-

sialby się żydowska ryba i kwaśnem piwem susten- tować; to mi wielką uczyniło przyjemność. Wiecze- rza była prosta, ale choć francuz do pańskich pulpe- tów był nawykły, wcale nią nie pogardził. Raz i dru- gi napiliśmy się wódki starej, którą miał z sobą, a i ta mu wybornie smakowała.

Przy stole zaś rozmowa się na dobre wszczęła, któ- ra chętnie przedłużał, uprosiwszy sobie wódki do cie- płej wody i tak ją popijając. Przyczem ja odmienny gust oświadczyłem, wyznając, że wódkę osobno, a wo- dę osobno lubię, ale mieszaną nie znośję.

Anim się postrzegł jak mnie ciągle bzdurząc do późna zabawił, miał bowiem dykteryjek do różnych panach naszych mnogość taką, że gdyby kury pier- wsze nie zapiały, do białego dnia by mu ich star- czyło.

Jam słuchał i śmiał się moc Bożą admirując w tym człowieku jakiegom dotąd nie widział. Słowo mu płynęło tak że się ani zająknął, a to by fraszka by- ła, gdyby ładajakie, lecz u niego doborowe jak zboże z pod młynka wyskakiwało, że ciągle się tylko za do- ki trzeba było trzymać a w ręce klaskać — tom też obserwował że o kobietach dużo albo i nadto mówił a nieszczęśliwie, choć twierdził że mało u której nie był w łaskach. W tem zaś go reflektować nie moja rzecz była.

Tak z tym Laportem przebarzkowawszy do pier- wszych kurów szliśmy na siano spaci

(Dalszy ciąg nastąpi).

wie narzeczach monarchii rakuskiej, a wszystko po- prawnie, dźwięcznie i płynnie.

Pierwsze posiedzenie spłynęło zgodnie i harmo- nijnie.

Ani jednego fałszywego tonu... Jak na rycerskich szermierzy przystało, wymienio- no przedewszystkiem pozdrowienia — na gorących walkach pewno nie zbraknie...

Ale na tem polega istota parlamentaryzmu.

### W sprawie handlu z Cesarstwem.

III.

—Y— Jeżeli handel z Cesarstwem ma się napra- wdę rozwinąć i zapewnić nam te korzyści, o jakich mówiliśmy w artykułach poprzednich, to musi on ko- niecznie być jakoś zorganizowanym, a przedewszys- tkiem muszą istnieć jakieś organa racjonalnego posre- dnicstwa, których głównem zadaniem byłoby z jednej strony ułatwienie zbytu, z drugiej zaś tak zawiązy- wanie nowych jak i rozszerzenie istniejących sto- sunków.

Mówiąc to, mamy na myśli nieraz już podnoszony i przypomniany projekt towarzystwa: *Posrednik*.

Dzieje projektu tego są tak ciekawe, i stanowią przytem tak wymowną ilustrację naszej przedsiębior- czości w stosunkach handlowych, że nie możemy po- wstrzymać się od ich streszczenia, tem bardziej, że podjęcie projektu rzeczonego nanowoby tak do- brze dzisiaj jak i przed kilkun laty *na dobre*.

Mysł utworzenia pierwszego w kraju towarzystwa wywozowego pod nazwą *Posrednik* powzięty zosta- ła jeszcze w początkach 1873 roku.

Wiadomo jak wielkie usługi na polu przemysłowo- handlowem oddają przedsiębiorstwa tego rodzaju we Francji np., Niemczech i wielu innych krajach; nie więc dziwnego, że myśl założenia *Posrednika* żywo zainteresowała ogół i znalazła nawet na razie dcsyć silne poparcie.

Znalazło się mianowicie 23 czy 24 założycieli to- warzystwa, przeważnie z pomiędzy przemysłowców warszawskich, którzy, zadeklarowawszy kapitał za- kładowy przedsiębiorstwa na sumę 500,000 rs., przy- stąpili nareszcie do szczegółowego opracowania pro- jektu ustawy; praca poszła szybko i projekt ten w d. 11 maja 1873 roku wysłany już został do minister- stwa finansów w Petersburgu, celem uzyskania wła- ściwej sankcji.

Po upływie roku w ministerstwie finansów zwróco- no uwagę, że ze względów, iż przedsiębiorstwo *Pos- rednik* z natury swojej mieć będzie szerokie pole działalności, należałoby projektowany pierwotnie kapi- tał zakładowy rs. 500,000 podnieść do sumy 1,000,000 rubli, czyli podwoić i na co też założyciele, jak nas objaśniano, chętnie przystali.

Nareszcie po takim porozumieniu się, projekt u- stawy w dniu 12 sierpnia 1874 roku zwróconym zo- stał do Warszawy na ręce jw. generał-gubernatora, z nadmienieniem, że ustawa *Posrednika* zostanie za- twierdzoną; ale i z zapytaniem razem, czy założyciele gotowi są wnieść zaraz kapitał, tak, aby towarzystwo równocześnie z zatwierdzeniem ustawy mogło rozpo- cząć swoją działalność.

Wobec tak postawionego zapytania, założyciele, naradzivszy się wspólnie, ogłosili *ad hoc* komisję złożoną ze znaczniejszych kupców i przemysłowców warszawskich w celu ostatecznego orzeczenia, czy przedsiębiorstwo *Posrednik* tak założycielom jak i innym akcjonariuszom może zapewnić rzeczywiście korzyści.

Członkowie komisji przystąpili wkrótce (w końcu sierpnia 1874 r.) do rzeczy i po kilkakrotnych naradach, po szczegółowem zbadaniu przedmiotu i po wyzerpującej a kompetentnej dyskusji wyrazili, o ile wiemy, jednomyślnie zdanie, że towarzystwo, wobec ułatwionej komunikacji i rozwijających się stosun- ków handlowych z Cesarstwem, ma *wszelkie widoki powodzenia* i w tym też duchu zostało wypracowa- niem obszernie, głównie na cyfrach oparte sprawo- zdanie.

Sprawozdanie to w dniu 27 grudnia 1874 r. złożo- nem zostało na ręce jednego z założycieli i od tej znów pory sprawa *Posrednika* była w zapomnieniu, jeżeli nas pamięć nie myli, aż po koniec roku 1875, w którym to czasie, zgodnie z zastrzeżeniem minister- stwa finansów, przystąpiono do zbierania deklaracji na złożenie kapitału zakładowego.

Podpisy wszakże nie szły dość gładko; jedni z ka- pitalistów cofnęli się, inni zaś oglądali się na to jak drudzy postąpią, a tymczasem sprawa się przewle- kała — w końcu, wskutek pewnych kolizyj panujących naówczas szczególnie wosród naszego świata finan- sowego, ci, na których najwięcej podebno liczone, od- mówili swego poparcia i projekt *Posrednika*, bez względu na zatwierdzenie już prawie ustawy, poszedł znów spocząć w tece... dobrych, ale niestety niezisz- czonych pomysłów.

Upłynął znów rok przeszło i nastąpił czas wojny, a wówczas o przedsiębiorstwach na większą ska- łą, przy ogólnej w takich razach bojaźliwości ka- pitałów, trudno było myśleć.

Wprawdzie odzywały się głosy, że po wojnie sprawa *Posrednika* powinna być ostatecznie zostać za- łatwiona, ale i to były, jak się pokazało, próżne ma- rzzenia.

Wojna dawno skończona, *Posrednik* przy opłacie cła w złocie i niskim kursie pieniędzy mógłby być pewniejszym dziś niż kiedykolwiek powodzenia, a tymczasem nie w tej kwestji nie słyhać...

Miałby projekt *jedynego w kraju towarzystwa wy- wozowego* upaść zupełnie?

Smutnie świadczyłoby to doprawdy o pojowaniu u nas spraw, od których podniesienie bogactwa kraju w znacznym stopniu zależy.

Nie przesadzając zresztą, czy *Posrednik* przyjdzie lub nie przyjdzie do skutku, czy wystąpi ktoś z in- cjatywą etc. nie możemy nie zwrócić uwagi, dla czego utworzenie przedsiębiorstwa tak korzystnego i tak nieodzownie potrzebnego przychodzi z taką trudno- ścią — i dla czego sprawa której ważność wszyscy do- brze pojmują, wlecze się bezskutecznie od lat sześciu- jęz przeszło?

Podług nas główną tego przyczyną leży w braku samodzielnosci wosród średnich i mniejszych kapi- talistów.

Przeszło to już u nas rzechy można w manję, że gdy idzie o założenie jakiegokolwiek przedsięw- iewstwa lub stowarzyszenia o szerszym programie dzia- łałości lub też wymagającego większego nieco ka- pitału, oglądamy się zwykle tylko na wielkich kapi- talistów, którzy, choćby chcieli, wszystkiego przecieć zrobić nie są w możności; zresztą widoki interesu tychże kapitalistów nie zawsze idą w parze z widoka- mi oraz potrzebami ogółu, a ztąd też nie zawsze są oni gotowi do udziału w tem albo owem przedsię- wzięciu.

Są to rzeczy tak jasne i widoczne, a przecieć ogół naszych kupców i przemysłowców średnich zdaje się ich nie dostrzegać — i ile razy tylko jeden lub drugi z większych kapitalistów odwróci się plecami do ja- kiegoś choćby najbardziej praktycznego projektu, ty- lektroć projekt... upada.

Ten sam też los spotkał i projekt *Posrednika*, a czy spotkać go był powinien, niechaj odpowiedzą ci wszyscy, którzy nad brakiem pośrednictwa racjonal- nego w handlu z Cesarstwem głośno ubolewają, a któ- rzy przecieć na żaden krok solidarny i samodzielny nie mogą się zdobyć.

Bądź co bądź byłoby bardzo pożądanem, aby przy- najmniej ogół mógł się dowiedzieć co się z projektem *Posrednika* i gotową już prawie ustawą ostatecznie stało — czy i jakie są widoki, że sprawa ta zostanie załatwiona, lub też czy zupełnie już nikt z dawnych inicjatorów o niej nie myśli.

Objaśnienia takiego ze strony tych, którzy kwestję utworzenia *Posrednika* niby się zajmowali, choć nie zrobili, ogół ma wszelkie prawo żądać, boć może znaleźć się ktoś przecieć, kto rzecz tyle ważną i ko- rzystną nanowoby podjąć zechce.

### TEATR.

— Szczęśliwą myśl miała panna Marcelówna, wybierając na trzeci swój występ rolę Marii Letellier w komedji Augiera „Rodzina Fourchambault“.

Rola guwernantki kreotki tak dobrze przypadła do dramatycznego temperamentu młodej artystki, że na- wet wszystkie zewnętrzne właściwości rysów twarzy, fizjognomji, postawy dały się spożytkować na kor- zysć postaci, która od początku do końca sztuki iche- ła prawdą plastyczną i psychologiczną.

Najwyraźniejsza, najgłośniejsza nuta w grze panny Marcelówny — uczucie, znajdowała co chwila oddźwięk w duszy widza, który zmuszony był sympatyzować z bohaterką, żyć jej życiem, współczuć jej cierpieniom; Marija Letellier wycisnęła wczoraj łąc niejedną, co niewątpliwie zawnadziła grze artystki samorzutnej i pełnej porywów serdecznych.

Panna Marcelówna znajduje się jeszcze jako ar- tystka w tej fazie rozwoju, kiedy rola o tyle jest do- brze grana, o ile służy za ujście dla indywidualnych nastrojów i usposobień; kiedy na scenie więcej wystę- puje temperament aniżeli sztuka aktorki, kiedy się gra nie dla tego ażeby stworzyć postać, ale raczej dla te- go, aby nurtując w duszy Jawną uczuc, nanieśli zna- lazła sobie odpliw w sytuacjach niezwykłych, w dyk- tacji poetycznej, w dramatycznym patosie, w słowach pełnych namiotności.

Dotychczas debiutantka powinna była rozpocząć wy- stępy od Marii Letellier, nie krepuje jej tam ani zani- knięta, skąpiona natura bretteńskiej bohaterki z „Mi- łości ubogiego młodzieńca“; ani ekliwy nieco, senty- mentalny liryzm „Adryanny“; artystka nie potrzebu-

Je się jeszcze uciekać do sztuki: potrzebuje być szcze-  
ra, czuć głęboko i dobrze to co czuje wypowiedzieć —  
jestto rola, w której wolno jej być surową, niewystu-  
djowaną — jak surowa, niewystudjowana jest indywi-  
dualność kreolki.

W tem może leży tajemnica wczorajszego powo-  
dzenia panny Marzelówny i siły z jaką na widzó-  
działała; zeszyły się tu trzy najważniejsze czynniki:  
prawda życiowa sytuacji, szczerłość poety, który ją  
ujął w formy zdrowe bez paradoksalnych obsłonek,  
i szczerłość aktorki, która grając zdaje się nie domy-  
ślać nawet że gra, tak dalece unosi ją i szczerłość sy-  
tuacji i szczerłość autora.

Nie więc dziwnego jeżeli i widz zapominał że ma  
przed sobą poczynającą artystkę, nie dziwnego jeżeli  
w czwartym i piątym akcie odczuwał upokorzenia  
gubernantki, obrzucał się wraz z nią, jeżeli przykła-  
dował godności urażonego dziewczęcia, drwił z na-  
przykrzającego się jej młokosa i cieszył się z pogar-  
dy, którą odpowiedziała na obelżliwe insynuacje; nie  
dziwnego że śledził z zajęciem grę mimiczną, której  
nierozważnym węzłem łączyła panna Marzelówna  
losy swej bohaterki z losami innych postaci dramatu.

Ról takich niewiele znajdzie artystka w repertua-  
rze dramatycznym.  
Przyjdą inne, w których co innego będzie potrze-  
bnem, i do których to *coś innego* trzeba będzie zna-  
leźć w sobie lub około siebie — tymczasem to co jest,  
służy już niewątpliwie za rękojmię, że panna Mar-  
czelówna długo szukać nie będzie, że na dniu dzi-  
siejszej zdolności drzemia może siły niepospolitego  
talentu, które czekają tylko sposobności i chwili do  
całkowitego rozbudzenia.

Szczerze życzymy pannie Marzelównie, aby ta  
chwila nadeszła na naszej scenie.  
Mówiąc o wczorajszym przedstawieniu „Rodziny  
Fourchambault“, uważamy za słuszną oddać sprawie-  
dliwość p. Tatarkiewiczowi, który w roli Bernarda  
natrafił na właściwy ton energii, dzielności i siły, i  
nadał ostatecznie postaci niedoznaną jednolitość i  
konsekwencję.

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Podobno ze względu na bardzo znaczny napływ  
studentów do niektórych tylko zakładów naukowych  
powstała myśl, ażeby przystąpić do uniwersytetów  
tylko tych młodych ludzi, którzy pobierali wykształ-  
cenie gimnazjalne w odpowiednich okręgach nauko-  
wych.

Z powodu zwiększania się zarazy na bydło  
w powiecie będzińskim w Królestwie Polskim rejen-  
cja królewsko-pruska w Opolu, w dopełnieniu po-  
przednich rozporządzeń, z dniem 18 września posta-  
nowiła, że na przestrzeni pasa pogranicznego prus-  
kiego pomiędzy Baranowem, w okręgu lublińskim i  
Słupną, w okręgu katowickim, zostaje zupełnie wzbro-  
niona komunikacja osobowa, chyba za specjalnem  
zezwoleń miejscowych landratów; ruch osób kole-  
jami lub pocztami na tej przestrzeni dozwolony być  
ma tylko pod warunkiem, że podróżni zaraz po prze-  
byciu granicy, na stacji Szopinice, będą poddawani  
dezynfekcji.

Po dniu 13-ym b. m. przypadają zebrania gmin-  
ne kwartalne; między innymi na zebraniach tych be-  
dzie roztrąszana ważna sprawa, a mianowicie proje-  
ktowane wprowadzenie do szkółek wiejskich nauki  
rzemiosł.

Bank polski zawiadamia, że na mocy obowiąz-  
jącego prawa, kupony od listów fikwicyjnych z 21  
półroczną, płatne na 1 grudnia 1874 r., będą wymie-  
niane w Banku na gotowiznę tylko do 1 grudnia roku  
1879; po upływie zaś tego terminu zostają wycofane  
z obiegu i tracą wartość.

Stacja wojenna pod Iwanogrodem, pobudowana  
przez zarząd drogi nadwiślańskiej, została wykończo-  
na i do właściwego użytku wkrótce oddana będzie.

W Łodzi magistrat miejscowy zbiera obecnie  
bardzo szczegółowe dane o stanie przemysłu w tem  
miejscie za ostatni rok; po zebraniuowych cyfr nale-  
żałoby je podać do wiadomości ogółu.

Z powodu robót wodociagowych na ulicy Pi-  
wnej, ulica ta, na przestrzeni od Krakowskiego-Przed-  
mieścia i placu Zamkowego do Piekarskiej, dla prze-  
jazdu zamknięta została.

Ulica Wspólna w części swej dolnej ma być roz-  
szerzona; pod rozszerzenie zajęto część nieruchomości  
prywatnych, dla których ocenienia wyznaczona zo-  
stała komisja, złożona z inżynierów miejskich pod  
przewodnictwem p. Grołowskiego, starszego inże-  
niera miasta.

Z powodu częstych uzłań się prasy i publicz-  
ności na złe pełnieni obowiązków stróżów nocnych

przez spracowanych we dnie stróżów kamienicznych,  
powstał obecnie projekt zaprowadzenia prywatnej  
„Straży nocnej“. Myśl ta zasługuje na zupełne po-  
parcie, urzeczywistnienie jej bowiem pozwoli stró-  
żom kamienicznym pełnić szczerze swe obowiązki,  
a mieszkańcom niemały przynieść pożytek. O ile  
wiemy, projekt ten przedstawiony został do zatwier-  
dzenia władzy. Myśli tej, użyteczności ogólna mają-  
cej na celu i wielce obecnej, z początkiem zimy, be-  
dącej na dobre, życzyć trzeba jak najlepszego powo-  
dzenia.

Przełęcz Katolicki donosi o następujących zmia-  
nach zaszytych w statutach czasach między duchow-  
nictwem w archidiecezji warszawskiej: Ks. Ignacy  
Gliński, nauczyciel w Instytucie głuchoniemych i oci-  
mniałych, przeniesiony został na nauczyciela religji  
w szkołach elementarnych miasta Warszawy; ks. Ber-  
told Suchecki, karmelita, wikariusz parafji Narodzenia  
N. M. P. na Lesznie, mianowany proboszczem parafji  
Galków w dekanacie brzezińskim; ks. Aleksander  
Oetkowski, wizytator klasztorów w archidiecezji, u-  
wolniony został na własne żądanie od tych obowią-  
zków, które objął ks. Aleksander Janeczarski, proboszcz  
parafji św. Andrzeja w Warszawie. Przeniesieni: ks.  
Józef Niemezewski, wikariusz parafji Zgierz, na taką  
posadę do Złotowa w dekanacie łowickim; ks. Mi-  
kołaj Kuliniowski, reformator z Biłży rawskiej, na wika-  
riusza parafji Wąsieniec w dekanacie grójeckim; wika-  
riusz parafji Kampinos ks. Władysław Wiśniewski na  
wikariusza parafji Panny Marii w Warszawie i wika-  
riusz parafji na Pradze ks. Leopold Łyszkowski na  
taką posadę do św. Aleksandra w Warszawie. Zmarł  
ks. Jędrzej Bielecki, wikariusz parafji Grabów w deka-  
nacie łęczyńskim, dnia 2 sierpnia r. b. w wieku lat 70,  
kapłaństwa 43.

Przewodzący w zarządzie warszawskiej gminy  
starozałonnych dr Natanson wyjechał na arlop; za-  
stępować go będzie p. Lesser Levy.

Dr. Karol Benni powrócił z zagranicy do War-  
szawy.

Ósmy odczyt publiczny pana J. Boguskiego w mu-  
zeum przemysłowo-rolniczym odbędzie się w dniu fu-  
rzejszym o godzinie siódmej wieczorem; prelegent  
mówić będzie o tonach.

Ósmy odczyt Napoleona Milicera odbył się  
wczoraj w muzeum przemysłowo-rolniczym.

Prelegent poświęcił go wykładowi o kwasie azo-  
tynym.

Kwas ten, będący związkami amonjakałnym, znaj-  
duje się w przyrodzie pod formą saletry.

Wielkie pokłady saletry sodowej znajdują się na  
wybrzeżach peruwjańskich.

Obecność przy niej jodu pozwala sądzić, iż tworzy  
się on z morskich, zasopnych z oceanu przez ha-  
sianie i ulegających następnym chemicznemu przeobra-  
żeniu.

Rząd peruwjański zmonopolizował dla siebie eks-  
portację tej saletry i produkuje jej rocznie 4,500,000  
centnarów.

Następnie p. Milicer mówił o historii kwasu azo-  
towego.

Hieroglify, skreślone azotanem srebra na banda-  
żach, któremi owinięte bywały marmury, naprowadzają  
na domniemanie, że kwas ten znanym był egipcjanom.

W IX wieku znajdujemy wzmianki o tym kwasie  
u jednego z uczonych arabskich, a w XIII stuleciu u  
Albertusa.

Wreszcie wyłożył prelegent o działaniu kwasu azo-  
towego na ciała niemetaliczne, które maksymalnie u-  
tlenia, na metale miedziane, oraz srebro, które  
rozpuszcza, na metale szlachetne, z którymi zacho-  
wuje się obojętnie.

Kwas azotowy, działając na kwas karbołowy, daje  
kwas pigrynowy.

Odczyt wypowiedziany był z właściwą prelegento-  
wi swadą.

Z literatury.  
„Upominek wileński“.

Taki jest tytuł, jaki zaśluzona firma Jozefa Zawadz-  
kiego w Wilnie dała zbiorowemu dziełu wydanemu  
na cześć Kraszewskiego za pozwoleniem cenzury rzą-  
dowej w Petersburgu.

Cały tytuł dzieła brzmi dosłownie:  
„Upominek wileński, pismo zbiorowe poświęcone  
Józefowi Kraszewskiemu, na pamiątkę pięćdziesięcio-  
letniej rocznicy jego zawodu literackiego“.

epokę; szczególnie zwraca uwagę błada i posępna  
twarz króla rozmawiającego z ulubieńcem.

Wykonanie reprodukcji jest bardzo staranne.  
Nakładem Gebethnera i Wolffa opuściła prasę  
cenna monografia historyczna pod tytułem: „Kudak,  
twierdza kresowa i jej okolice“ przez Dubieckiego  
Marjana.

Praca ta nagrodzona została przez akademję umie-  
jetności w Krakowie.

Wyszedł świeżo z druku czterysta a zarazem i  
przedostatni tom wydawnictwa jubileuszowego pod  
tytułem: „Wybór pism J. I. Kraszewskiego“.

Mieści on w sobie: „Starościna Belzka“, opwia-  
danie historyczne z lat 1770 — 1774 o smutnych lo-  
sach Gertrudy z hr. Komorowskich hr. Potockiej.

Opowiadanie to jest nader ciekawem, albowiem au-  
tor, zbadawszy na podstawie wielu dokumentów cały  
przebieg tej sprawy, która dostarczyła osnowy do  
prześlicznego poematu i posłużyła za temat do tytu  
podań, przedstawia rzecz w innym świetle.

Z teatru i muzyki.  
Jutro rozpoczęte zostaną próby z głosnej kome-  
dji Wiktoryna Sardou p. t. „Mieszczanie z Pont-sur-  
Arcy“.

Drugi debiut p. Otrembowej odbędzie się w nad-  
chodzący poniedziałek.

Ma ona wystąpić w dumazowskiej „Cudzoziemce“.

Jutro w „Cyruliku Sewilskim“ wystąpi p. Mie-  
czysław Horbowski.

Panna Teresa Jakubowiczówna, uczennica znako-  
mitego fortepianisty Rittersa, koncertowała przed kil-  
ku dniami w Petersburgu.

Dzienniki petersburskie wyrażają się o grze artys-  
tki pochlebnie.

Młody skrzypek, p. Tymoteusz Adamowski, war-  
szawianin, po dwuletnich studiach polkierunkiem  
profesora konserwatorium paryskiego, Massart'a, wy-  
jechał obecnie do Ameryki w celu dawania tam kon-  
certów.

Cieszy się on tam powodzeniem.  
Oto, co pisze o nim *Dwights Journal of Music* z d.  
13 z. m.

Z pomiędzy artystów, którzy występować mają  
w obecnym sezonie koncertowym, zasługuje na uwa-  
gę p. Tymoteusz Adamowski, polak, wychowaniec  
konserwatorium warszawskiego.

Zajmował on ostatnie wybitne stanowisko w gro-  
nie muzyków paryskich, ma gust i styl w grze ton  
pełny i bogaty, intonację czystą, cieniowanie jasne.

Mieliśmy przyjemność słyszeć go w prywatnym  
kółku, gdzie grał koncert Mendelssohna, kilka sztuk  
solowych Bacha i trudną a zajmującą sonatę „Duo  
Gricego“ z panem Lany“.

Profesor fizyki (?), Weigt z Berlina, przybył do  
Warszawy i zamierza przedstawić tu historję tworze-  
nia się skorupy ziemskiej i tak zwane „obrazy mgli-  
ste“ rozmaitych widoków natury, dzieł sztuki rzeź-  
biarskiej i architektonicznej i t. p., w teatrze Granzo-  
wa przy ulicy Danielewiczowskiej.

Przedstawienia mają się odbyć jutro i pojutrze.  
Byle objaśnienia podawano zrozumiale.

Oburzający fakt!  
We wsi Ponizany w powiecie święciańskim, spo-  
strzeżono na łacie gromadę psów obgryzających ciało  
niemowlęcia.

Zarządzone śledztwo przekonano, że dziecko porzu-  
ciła wyrodna matka...

Jeszcze o zgubnych skutkach niedozoru nad  
dziećmi.

We wsi Karczmyska, w powiecie nowo-aleksandryj-  
skim, dzieci ośmio i dziesięcioletnie rozłożyły w po-  
bliżu budynków ogień.

Skutkiem wiatru, płomień przerzucił się na zabu-  
dowania i wybuchł pożar.  
Spłonęło kilka domów.

Na jednej z przynypalnych ulic umieszczony  
jest znak farbarza i cerownika, na którym czytamy:  
„Gobelin, serwet  
Dywanowych  
Skór łosiowych

garderoby obojga płci bez prucia (?)  
Sztuczne cerowanie  
wszelkich rozdarć  
dodaje koloru na meblach“.

Komentarzy nie potrzeba!

I rawa światowe.  
Dwa prawa rządzą światem — mówił ktoś.

Jakie?  
Prawo mocniejszego i przebieglejszego.

Wypadki.  
Robotnik Kazimierz S., pracujący w domu pod  
nr 9, przy ulicy Chmielnej, przy malowaniu sufitu,  
przez nieostrożność spadł z rusztowania z wysokości

przeszło 4 łokci i rozciął sobie silnie głowę na lewej skroni.

\* Dziś rano około godziny 9-tej, w fabryce p. Bernarda Handkego, przy ulicy Twardej pod nr 50, robotnikowi, dymisjonowanemu żołnierzowi Szymonowi M. maszyna oderwała wielki palec prawej ręki.

\* Pracujący w nowobudującym się domu przy ulicy Twardej, pod nr 42, cieśla Antoni P., spadł z wysokości dwóch sznów i potłukł się silnie w krzyż.

\* Na ulicy Elektoalnej, dorożkarz nr 47, Daniel B., przez nieostrożność najechał na wysiadającego z omnibusu Juliana K. i konduktora tegoż omnibusu Bronisława Z., którzy silnie potłuczeni zostali.

\* Na Franciszkańskiej, pod nr 17, dziś rano w mieszkaniu Franciszki G., od zamknięcia przedwczesnie pieca—zagorzały trzy osoby.

Wcześniej udzielona pomoc lekarska uratowała im życie.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Na zasadzie art. 2 Najwyższej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskim, na posiedzeniu z dnia 3 (15) września r. b. postanowiła:

Zawarty w testamentie s. p. Romana Wawrzeńca dwóch imion Borowskiego, radcy honorowego, z dnia 21 lutego w. s. roku bieżącego, zapis dla zakładów dobroczynnych w Warszawie, w sumie rs. 7500 przyjąć na warunkach w testamentie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski. Sekretarz rady J. Magnuski.

— Do zarządu warszawskiego Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych wpłynęło od dnia 1 lipca do 1 sierpnia r. b.: Z parafii prawosławnej w Biłgoraju rs. 75 kop. 50, od przełożonego cerkwi w Aleksandrowie rs. 4 kop. 17, ze skarbnicy nr 74 rs. 37 kop. 45 1/2, od W. T. z listy podpisów rs. 3, od Bruna Stanisława rs. 10, od urzędników sztabu okręgu warszawskiego rs. 21, z dyrekcji naukowej warszawskiej rs. 4 kop. 20, od Stanisława Szulca i jego małżonki rs. 14 kop. 85, od naczelnika powiatu wołkowskiego rs. 5 kop. 76, od burmistrza m. Końskie rs. 1, od naczelnika powiatu suwalskiego rs. 1, od A. M. Kruze rs. 10, od prezydującego klubu w Radomiu rs. 31, od przełożonego cerkwi prawosławnej w Suwałkach rs. 3 kop. 16, od wójta gminy Guków rs. 4 kop. 41 1/2, od przełożonego cerkwi w Golu rs. 20, z 39 tomskiego pułku piechoty rs. 22 kop. 56, z zarządu 1 brygady strzelców rs. 40, z 27 witebskiego pułku piechoty rs. 26, z komory celnej w Słupcy rs. 1, od zarządzającego komorą celną Mławie rubli srebrem 9, od zarządzającego komorą celną w Dobrzyniu rs. 3 kop. 21, od naczelnika powiatu sejneńskiego kop. 15, od Ju. Orłowskiej rs. 10, z izby skarbowej warszawskiej rs. 25, od naczelnika powiatu w Andrzejowie rs. 33 kop. 27, z punktu celnego w Chorzelach rs. 8 kop. 14, z punktu celnego w Osieku rs. 19 kop. 48, z punktu celnego w Mławie rs. 2 kop. 79, z punktu celnego w Janowie rs. 14 kop. 60, z komory celnej w Nieszawie rs. 10, z punktu celnego w Piotrkowie rs. 7, z rogatki celnej w Peplówku rs. 2, z punktu przechodniego w Służewie rs. 6, od przełożonego parafii Końskie rs. 10, ze sztabu 3 dywizji piechoty gwardji rs. 64 kop. 50, wniosków od różnych stowarzyszonych rs. 126, zebrano ze sprzedaży przedmiotów szpitala rs. 4166 kop. 66; razem rs. 4856 kop. 9, a w połączeniu z pozostałym poprzednio remanentem rs. 81,628 kop. 6 1/2. Z tej sumy wydano rs. 943 kop. 92, pozostaje przeto rs. 80,684 kop. 14 1/2. Kwota rzezoną składa się: a) z dowodów Banku polskiego rs. 75,000, b) z gotowizny rs. 5,684 kop. 14 1/2. Oprócz tego jest suma przeznaczona na utworzenie w Warszawie domu inwalidów w ilości rs. 2532 kop. 40, którą stanowią listy zastawne Towarzystwa kredytowego warszawskiego w sumie rs. 1650 i z gotowizny rs. 882 kop. 40.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 września do 1 października 1879 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1-go września: od J. P. rs. 100, od hr. A. Po. rs. 100, hr. Wła. Bra. rs. 100, od hr. or. Zamojska rs. 50, od hr. M. P. rs. 25, od K. P. rs. 25, od G. P. rs. 10, od K. S. rs. 25, od A. Mog. rs. 10, od T. Rapackiej rs. k. 25, od p. Jana Blocha rs. 80, od X. J. za dwa miesiące rs. 2. Ofiary jednorazowe. Dnia 10-go września: od M. M. rs. 10, z Elizawetgradu od J. D. rs. 10, od E. rs. 1 kop. 50, z redakcji Gazety warszawskiej rs. 10, z redakcji Kurjera codziennego rs. 5. Dnia 24 września: z redakcji Echa rs. 1 kop. 50, z redakcji Kłosów rs. 38 kop. 88, z redakcji Przeglądu katolickiego rs. 12. Razem rs. 622 kop. 13. Biuro wsparło w tym miesiącu 259 rodzin.

### Nekrologja.

† Za spokój duszy s. p. Adama Bagniewskiego, r. r. stanu, b. dyrektora komisji skarbu, jako w szóstą rocznicę jego śmierci, w sobotę, dnia 11 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Krzyża, na Krakowskim-Przedmieściu, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —21188—

† Jutro, to jest w sobotę, dnia 11 października, jako w rocznicę śmierci s. p. Dominiki Dalewskiej, odbędzie się o godzinie 8-iej zrana, w kościele św. Krzyża wotywa żałobna, za spokój jej duszy; o czem pozostałe córki i zięciowie zawiadamiają przyjaciół. —21256—

† W dniu 11 b. m., to jest w sobotę, o godzinie 9-tej zrana, jako w rocznicę śmierci s. p. Weroniki z Kamińskich Tatariewicz, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zapraszają rodzinę i znajomych.

† W poniedziałek, dnia 13 b. m., jako w dzień imienin s. p. Edwarda Oppenheim, obywatela miasta Warszawy. Pozostała wdowa z dziećmi, wnukami i prawnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające o godzinie 10-tej zrana, w kościele poważ-

kowskim, oraz na przeniesienie zwłok z katakumb do grobu rodzinnego wraz z pięcioletnim wnuczkami Władzkiem, synem Stanisława i Amelji z Ginsów Oppenheim. —21258—

† S. p. Jan Rybiński, b. lekarz b. wojsk polskich, ostatnio emeryt, członek Towarzystwa dobroczynności, jako opiekun cyrkulu IX. Po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 10 października r. b. Pozostali synowie wraz z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra w dniu 13 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-tej zrana, a następnie na wyprawienie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz poważkowski. Ciało zaś wskutek ustaw kościelnych w domu będzie pozostawać do niedzieli. —21257—

W zeszłą niedzielę o godzinie drugiej z południa, w trzecim i ostatnim dniu wielkiej uroczystości literackiej w Krakowie, dolne salony hotelu „Victoria“ Herteux'go zapełniły się gęstym tłumem złożonym ze stu kilkudziesięciu osób. To dziennikarze, przyjąwszy też do swego grona artystów, czcili wspólną biesiadą Józefa Ignacego Kraszewskiego. Można śmiało powiedzieć, iż wszyscy cenniejsi przedstawiciele literatury naszej i dziennikarstwa, znajdowali się w tem kole, które też słusznie na wstępie jeden z mówców nazwał „rodzinnem“. Pisarze różnych stronictw i barw, podawszy sobie dłoń przyjacielską, zasiedli za jednym stołem, którego jasną gwiazdą był patron pióra polskiego: Kraszewski. Na początku biesiady nadeszła wielce miła wieść z Paryża. Oto Towarzystwo międzynarodowe literackie, obrało Kraszewskiego swym honorowym prezesem, który to zaszczyt będzie odtąd dzielił nasz wielki pisarz jedynie z Wiktorem Hugo. Usłyszeliśmy też tutaj ze źródła prywatnego, iż wkrótce spotkać ma Kraszewskiego ze strony rządu francuzkiego rzadkie odznaczenie. Po wzniesieniu toastu na cześć jubilata, zabrał głos reprezentant Biblioteki warszawskiej i wychylił kielich za zdrowie Augusta Cieszkowskiego arcyznakomitego pisarza i myśliciela, poważnego starca, który pomimo sędziwego wieku, asystował wszystkim dniom obchodu. Dalej podniósł się Andriolli i w energicznym słowie, skreślił zasługi prezydenta miasta i odnowiciela Sukiennic Tomasza Prylińskiego. Ciągąc się odtąd począł szereg toastów, pełnych retorycznych nieraz zalet a zostających w granicach literackich i językowych obchodu. Hr. Stanisław Tarnowski uczcił obecnych gości czechów pp. Tonnera i Czelaakowskiego, który to ostatni odpowiedział w rodzinnym swym języku ze swadą i efektem. Czelaakovsky rozwijał dzieje literatury czeskiej i podniósł wpływ Kraszewskiego na jej rozkwit w jednym z ponurych jej momentów. Zbliżyła się chwila prawdziwie niespodziana, czynu wielkiego, szlachetnego, na którego skreślenie nie znajdujemy dość wyrazów. Uczczony „wivatem“ Henryk Siemiradzki, powstał nieśmiało i w słowach skromności pełnych, ofiarował królewski istic dar, swoje słynne arcydzieło pędzla „Pochodnie Nerona“. Pięknie, bo z większą prostotą, która jak w sztuce tak i w życiu jest najlepszym dowodem prawdy i głębokości uczuć, spełnił tego czynu nikt by nie zdołał. Zapal między obecnymi powstał stąd nieopisany, zdawać się mogło, że jakiś meteor zabłysł i oświecił ucztę. Natychmiast postawiono wniosek aby obwieścić o tem osobnemi plakatami i odprowadzić gromadnie tego „magnata“, który owoc pracy swej najobfitszy i najznakomitszy rzucił tak wspaniale dzisiaj społeczeństwu“. Wszyscy cisnęli się do bohatera chwili, aby uściśnić jego zacną prawicę. Podniesiono go w górę. Później, gdy się nieco uspokojono mówili panowie: Szujski, Kozmian, Dobrzański, księża: Polkowski i Stojałowscy, obaj pisarze, hr. Wojciech Dzieduszycki, Danielewski wytrwały a uduolniony niepospolicie szermierz, na niwie oświaty ludowej, Mieczysław Pawlikowski, Romanowicz, Szczepański (na cześć prasy warszawskiej), wreszcie włościanin szlaski Głajezar w formie wykwiutnej z myślą piękną a zdrową. Na tem skończyła się ta znakomita biesiada.

Teatr rozpoczął się w niedzielę—dla pogodzenia go z balem o godzinie 6-tej. Powtórzono „Miód kasztelański“. Niedysponowanego Królikowskiego zastąpił Rapacki, Ładnowskiego, który powracać miał do Lwowa, p. Sobiesław.

Kraszewski, cierpiący i zużony do tego stopnia, iż musiał położyć się do łóżka, nie był na przedstawieniu. Człogodnemu jubilatowi dokucza bezsenność. Dwaj znajdujący się przy boku jego lekarze, uznali za konieczne zażycie morfiny.

Od czasów Wierzyńska nie widział Kraków tak strojnego i licznego zebrania, jak owo na balu niedzielnym w sukienickiej halli. Poraz pierwszy gromadny udział miały tym razem wziąć i piękne panie.

Wjazd niedojrzanego szeregu powozów rozpoczął się o godzinie dziewiątej. Wiele było też fantastycznych zaprzęgów i wehikulów najrozmaitszych, od Krakowa po mil kilkanaście ściągniętych. Porządku przestrzegająca straż ogniowa a dodac trzeba, iż był on pod każdym względem wzorowy. Pierwszy rzut oka na nie-skończenie długą hallę Sukiennic zamieniona w salę balową wywierał prawdziwie czarodziejski urok, przewyższający wszystko, co tylko wyobraźnia stworzyć może. Halla przyozdobiona festonami, zwierciadłami, gorzała tysiącami świateł roznieconych w starożytnych świecznikach o kształtach kotwicy lub warchalicznej cechy kandelabrach. Właściwą salę kończyły dwie bramy żelazne z kwiatów plastycznie wykonanych średniowiecznego stylu. Pod niemi znajdowały się na dwóch końcach dwie orkiestry wojskowe grające odmienne temata a nie przeszkadzające sobie zupełnie. Spojrzawszy z jednej strony sali na drugą, zdawało się, że długość jej ginie w czarodziejskim niedojrzanem oddaleniu. Znalazło się tu około czterech tysięcy osób. Wśród tłumy najwspanialej przybranych dam i bogato nieraz ukostumowanych mężczyzn jaśnieili mężowie wybitnych stanowisk. Bal rozpoczął polonezem prezydent miasta dr Zybkiewicz z marszałkówną Wodzicką w pierwszej parze, w drugiej poszedł J. E. namiestnik Galicji hr. Alfred Potocki z ks. Zuzanną Czartoryską, w trzeciej marszałek kraju Ludwik hr. Wodzicki z p. Dunajewską, w dalszych posuwali się księżęta Władysław, Aleksander i Marceł Czartoryscy, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, Tadeusz Lubomirski, hr. Artur Potocki, rektorowie uniwersytetu, literaci i długi, olbrzymi łańcuch gości. Mazur był tańcem drugim.

Tańce prowadził przed innemi p. Tadeusz Langie, syn zasłużonego pisarza Kazimierza Langiego. P. T. Langie wielki to majster w tanecznej sztuce i strateg niepospolity. Ewolucje jego układu były w swoim rodzaju niedoścignionem dziełem. Przekonała o tem szósta figura kontredansa, trwająca przeszło godzinę, w której najfantastyczniejsze, pełne estetycznego wdzięku widzieliśmy zwroty. Defilada plet pięknej dwójkami, czwórkami, szóstkami, następnie wczczyła, przez całą długość Sukiennic, wykonaną była zadziwiająco. Wątpimy czy na słynnych balach tuileryjskich nastąpiłby się kiedykolwiek tak powabny widok. Mazur szedł też z dziarskością i krasą niebywałą. Rozkosznego walca tańczono godzinę. Jeder z obcerców okolił dwukrotnie całą salę w przeciągu minut 12, a znany też pewnego cywilnego zucha, któremu się sztuka ta udała fortunnie.

Królowemi balu obwołano: ks. Zuzannę Czartoryską, Helenę Modrzejowską, pannę Julję Skorupczankę, panie: Zaborowską i Radziejowską i pannę Helenę Rudnicką z Warszawy.

Były też na balu włościanki z Krowodrzy obok pań swych siedzące. Starano się je zabawić w przystojny sposób. Kontredans o pięciuset parach stał się dla nich niewytlómaczonem zjawiskiem. Wzięto je też do tańca, do rażnego oberka.

Siemiradzki stał się przedmiotem wielkich owacji w tej chwili. Pani marszałkówna Wodzicką ofiarowała mu wieniec laurowy, a wszystkie panie swoje bukiety. Mistrz pędzla tonął prawdziwie w tem morzu kwiatów, które się około niego spiętrzyło.

Gdy na dole planszo, na górze, w salach przeznaczonych na muzeum sztuk pięknych, prezydent miasta podejmował tysiące swoich gości. Zdumiewające rzeczywiście było to ugoszczenie! Mięsiwa stopy, a wino płynęło strugami. Wiadomo iż spożyto 250 półmisków zimnych potraw, 3,000 sztuk ciast, 4,000 szklanek herbaty, 2,000 szklanek lemoniady, 2,000 szklanek orszady, 4,000 porcyj lodów, 80 funtów cukrów i 660 butelek szampańskiego, nie licząc win innych. Każdy odbierał co tylko zażądał. Zostało nawet jeszcze 40 butelek szampa. Spalono też kilka tysięcy cygar i papierosów. Iście wierzynekowe gody!

W poniedziałek uczczono Siemiradzkiego pochodnem z pochodniami. Pochód wyruszył z hotelu krakowskiego, gdzie słynny malarz zamieszkał i ciągnął plantacjami aż do ulicy Florjańskiej. Wzięto w nim udział kilkanaście tysięcy osób. Zatrzymano się przed mieszkaniem Kraszewskiego, który z okna skłonił się kilkakrotnie.

Poniedziałkowy bal w sali hotelu saskiego udał się świetnie. Dochód wyniósł kilka tysięcy guldénów. Berło królewskie dzierżyły też same tego nie z balu poprzedniego, przybyła nadto do tego uroczego grona hr. Stanisławowa Tarnowska. Tańczone do białego dnia. Modrzejowska cała w kwiatkach, wystąpiła jako *fioraja* i w ozdobnym namocie

sprzedawała bukiety, z których wpływ powiększał sumę uzyskaną z wejścia. Osoby bliżej jej znane otrzypywały bukiety z napisem i podpisem artystki. Hr. Tarnowskiemu dostał się bukiet zestawy: „bravo“. Siemiradzkiemu „pokłon“, jednemu z komedjopisarzy: „szczęść Bożę“ — innemu znów komedjopisarzowi: „wyrozumienie“ — pannie Helenie R. z Warszawy: „dla ładnej pani“ — Wieczór cały wśród najlepszego towarzystwa, urozmaicony wykwiutną rozmową, zakończył wielką ucztą, w której pamięć na długo wrzenie.

(d. n.)

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

- × **Paryż** 8-go października. — Paryski teatr Vaudeville wystawił w sobotę nową jednoaktówkę Henryka Meilhaca i Ludwika Halévy'ego t. t. „Lolotte“; cieszy się ona wielkim powodzeniem.
- × **Bordeaux** 8-go października. — W Sauve odbyło się w tych dniach zgromadzenie bonapartystów, w którym wzięło udział 4500 osób.
- × **Rzym** 8-go października. — *Osservatore* ogłosił papieski dekret, nadający w dniu 8 grudnia r. b. jako w dwadziestą piątą rocznicę uznania N. Marii Panny za niepokalaną poczętą, zupełny odpust wiernym.
- × **Turyń** 8-go października. — Już po raz drugi w ciągu kilku dni strzelano tu na posterunek wojskowy.
- × **Wenecja** 8-go października. — Przybył tu wczoraj incognito niemiecki następca tronu.
- × **Londyn** 8-go października. — Cesarzowa Eugenia odwiedziła w niedzielę królową angielską w Balmoral.
- × **Londyn** 8-go października. — W kryształowym pałacu rozpoczął się szereg zimowych koncertów; w pierwszym koncercie wystąpił trzynastoletni skrzypek Maurycey Dengremont i zyskał niezwykłe uznanie.
- × **Glasgow** 8-go października. — W tych dniach szczególną urządzono tu manifestację. Mianowicie głównymi ulicami miasta przeszli pochód pozbawionych środków do życia. Na początku tego tłumu szło 30 konstabłów. Niesiono też wielkie plakaty z napisami: „Potrzebujemy pracy a nie dobrodziejstwa albo zatrudnienia w domu ubogich.“ Porządek panował wzorowy.
- × **Berlin** 8-go października. — Mająca się tu otworzyć w roku przyszłym nowa miejska szkoła realna nosić będzie, dla utrwalenia wspomnienia byłego ministra oświaty, miano: „Falka szkoła realna.“
- × **Berlin** 8-go października. — Przybył tu z Paryża pan Eschbacher, szef oddziału w francuskim ministerjum poczt i telegrafów, dla zbadania urządzeń pocztowych i telegraficznych.
- × **Kopenhaga** 8-go października. — Parowiec „Wjataka“, płynący z Petersburga do Londynu, osiadł na mieliznie w pobliżu Falsterbo.
- × **Finsteralde** 8-go października. — Zachorowało tu nagle przeszło siedemdziesiąt osób po spożyciu mięsa zarazonego trichinami; większej części chorych nie grozi niebezpieczeństwo.
- × **Bern** 8-go października. — Rada związkowa udzieliła wydziałowi finansowemu towarzystwa drogi żelaznej św. Gotharda zezwolenie na wykonanie linii Giubiasco-Lugano.
- × **Peszt** 8-go października. — Bela Peresz, syn b. ministra sprawiedliwości, który we czwartek złożył mandat poselski, usiłował sobie odebrać życie wystrzałem z rewolweru. Powodem samobójstwa nieszczerliwe stosunki majątkowe. Drugi syn byłego ministra zginął niedawno w pojedynku na pistolety.
- × **Petersburg** 8-go października. — Zmarł tu aktor Piotr syn Andrzeja Karatygin, autor wielu wodewilów, z których niektóre doznały wielkiego powodzenia.

### Przegląd polityczny.

Czesi, jak się obecnie pokazuje, nie wstąpiłi do rady państwa, bez zasadniczego zastrzeżenia. Przed samem otwarciem pierwszego posiedzenia udali się dr Rieger i hr. Clam Martinitz de cesarza i doręczyli mu memorjał, w którym zastrzegają się, iż wstąpienie ich na grunt konstytucyjny nie ma bynajmniej oznaczać, jakoby się zrzekli albo na nieokreślony czas odkładali spełnienie swoich życzeń, ugruntowanych na prawach historycznych ludu czeskiego. Cesarz przyjął nader łaskawie czeskich pełnomocników i przyrzekł im sumienne zadosyćuczynienie ich prawym życzeniom, wzywał tylko do roztropnego umiarkowania. Toż samo „zastrzeżenie“ doręczono przed rozpoczęciem posiedzenia prezydentowi izby. Znajdują się na niem podpisy wszystkich deputowanych i szlachty feudalnej czesko-morawskiej.

Mowa tronowa, którą dnia 8-go b. m. cesarz powitał obie izby w Burgu, na pierwszym zaraz miejscu wyraża swą żywą radość z przybycia Czechów do rady państwa, widząc w niem potężny krok naprzód w dziele porozumienia się ludów austriackich i wyraża nadzieję, że przy wszechstronnem wyrozumieniu i wzajemnem uszanowaniu praw, obradom parlamentu powiedzie się osiągnięcie tego, dla potęgi monarchji tak pożądanego celu, torującego drogę uznaniu konstytucyj przez wszystkie ludy austriackie.

Następnie wylicza mowa cały szereg ważnych projektów ustawodawczych, które przedłożone zostają izbom, wspomina o najnowszych, pomyslnych dla Austrii układach handlowo-politycznych z Niemcami i wspomina z zadowoleniem o stosunkach niezachwianej przyjaźni z mocarstwami, jakoteż o celu, który Austrija sobie wytknęła a którym jest wszechstronne i zupełne wykonanie traktatu berlińskiego.

W Berlinie panuje obecnie wielka depresja umysłów. Przy wyborach do sejmu pruskiego, które od-

były się tamże dnia 7 b. m., zwyciężyły stanowczo stronnictwa konserwatywne i katolickie, na których ks. Bismarck oparł swą politykę najświeższej daty. Ostateczny rezultat wykazuje, że na 433 dokonanych wyborów, 111 mandatów zdobyli konserwatyści, 92 katolickie centrum, 94 narodowo-liberalów, 5 liberalni, 4 umiarkowani liberaliści, 43 wolno-konserwatyści, 35 postępowcy, 19 polacy, 4 partykularzyści, jeden demokrat i 15 ludzi nieznaney barwy. Z pomiędzy ministrów dzisiejszych i dawniejszych wybrano jen. Kameckiego, hr. Eulenburga, Puttkamera, Bittera, Falka, Hobrechta, Achenbacha i Friedenthala. Powtarzamy naumyślnie te nazwiska, które we wczorajszym telegramie naszym fatalnie przekreślono. W ten przeto sposób pokazuje się, iż partje liberalne poniosły tak dotkliwą porażkę, że obecnie w życiu parlamentarnem Prus zstępują na plan drugi, apanowanie nad sytuacją polityczną przeszło do rąk stronnictw konserwatywnych. Książę Bismarck wytworzył sobie nową większość w parlamencie, przyjazną ugodzie z Kurją rzymską i widokom jego polityki handlowej. Nazajutrz po wyborach kanclerz udał się do Warzawy.

*Pester Lloyd* donosi, że w czasie bytności swojej w Wiedniu ks. Bismarck na konferencji z Edhemem paszą wyraźnie miał mu oświadczyć, że okupacja Bośni i Hercegowiny przez Austrię przeciągnie się bez żadnej wątpliwości „ad calendas graecas“; dlatego sposób swój stosunek do obu tych prowincyj, jak gdyby one na zawsze już wyszły z kompleksu krajów tureckich.

Jeżeli sprawdzi się wiadomość rozesłana wczoraj z Londynu o przymierzu militarzem pomiędzy Austrią i Niemcami, warującem wzajemną integralność dzisiejszych terytorjów, to istotnie nabrałaby wszelkiego prawdopodobieństwa wiadomość *Pester Lloyd*.

Takiego obrotu rzeczy zresztą spodziewać się było można od pierwszej chwili. Trudno było przypuszczać, ażeby Austrija ponosiła tak olbrzymie wydatki na robienie porządków w cudzej prowincji. Chodzi teraz tylko o to, jak aneksję obu prowincyj tureckich pogodzić z brzmieniem traktatu berlińskiego, który mówi o uspokojeniu Bośni i Hercegowiny, ale nie o ich wcieleniu do Austrii.

Sprawa amnestji powszechnej dla komunistów, poruszona przez *Rep. française*, zaognia się. Organ Gambetty nie poprzestał na jednym strzale, ale poczynna myśl tę wdrażać opinii publicznej dzień po dniu, a Ludwik Blanc z okien hotelu w Tulonie świeżo wydał toż samo hasło dwudziestotysięcznemu tłumowi ludu. Natomiast odbyta dnia 7 b. m. rada ministrów w Paryżu postanowiła wytrwać na zajętem raz stanowisku i nie rozciągać prawa amnestji na resztę wygnańców.

Czarnogórze gotuje się do przyzwolonej mu traktatem berlińskim aneksji części terytorjum albańskiego około Plawy i Gusynje. Porta nie czyni już ze swej strony dalszych trudności, ale albańczyk zabierają się do bohaterkiej obrony swoich siedzib, i niema nadziei pokojowego załatwienia tej sprawy. Nie należy zapominać, że byłego delegata W. Porty, Mehemeda Alego, który przybył tu w r. z. dla usmierzania umysłów albańskich, zamordowano. Była to zapowiedź usposobienia, z jakim w Albanji przyjmą myśl wcielenia ich terytorjum do Czarnogórze.

### Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta.)

**Berlin**, 9-go. — Dzienniki konserwatywne i klerykalne triumfują z powodu rezultatu wyborów do

sejmu pruskiego. Książę Bismarck miał wyrazić niezadowolenie z tego rezultatu, ponieważ partja „centrum“ uzyskała stanowisko rozstrzygające, co dla rządu może być bardzo nieprzyjemnem.

Z chwilą nominacji Haymerlego, rząd austriacki rozesłał okólnik do ambasadorów, w którym wyrażone jest zapewnienie, że Haymerle postępować będzie w tym samym kierunku co Andrassy i wszelkie usiłowania zwróci ku utrzymaniu pokoju, którego podstawa jest wykonanie zupełne traktatu berlińskiego.

**Londyn** 9-go. — Roberts donosi z Charsail z d. 6 października: Wszystkie w kierunku Kabulu przedsiębrane rekognoskowania napotkały na silnego nieprzyjaciela przybywającego z miasta. Podczas gdy oddziały rokognoskujące cofały się, pokazały się na wzgórzach pomiędzy Charasail i Kabulem wojska afgańskie i miejska ludność. Jednocześnie pokazały się Ghilzaisowie na wzgórzach z obydwóch stron obozu angielskiego. Po upornej bitwie, wojska angielskie zajęły wzgórze, a nieprzyjaciel wśród ogólnego popłochu poszedł w rozsypek. Wojska angielskie straciły w ranionych i zabitych około 85 ludzi, oprócz tego ranionych jest 2 oficerów i 1 doktor.

Straty nieprzyjaciela nie są znane. Afganowie stracili 12 armat i 2 chorągwie. Silne pikety zostały ustawione, gdyż jeszcze wiele Ghilzaisów w bliskości obozu się pokazało. Roberts spodziewał się 7 października postąpić w bliskości Kabulu. Emir doniósł, iż familia jego przeprowadziła się do miasta, gdyż Walahisar nie ma ludzi, którym by mógł zaufać. Naczelnicy Chardeków i przedmieść oświadczyli gotowość uznania swej zależności. Roberts jest zdania, że inne szczepy pójdą za tym przykładem; przypuszcza, że kraj się uspokoi, gdy lud się przekona, że opór jest daremny. Obecnie panuje w mieście i w całym kraju wielkie wzburzenie.

**Londyn** 10-go. — Na bankiecie w *Mansion House* w Dublinie Nortcothe wyraża nadzieję, że sprawa afgańska nie spowoduje żadnych groźnych trudności. Ogólna polityka rządu, która położyła sobie za cel główny, aby żadnego innego państwa do wpływu w Afganistanie nie dopuścić, zostanie niezmienną. Nadzieja zadawalającego uregulowania kwestji afgańskiej bynajmniej nie upadła.

Londyńskie dzienniki poranne wyrażają się przychylnie, o austriackiej mowie tronowej. *Times* powiada: Anglja może tylko sympatyzować z dążnościami Austrii, która, dzięki wspólności interesów jest tradycyjnym sprzymierzeńcem Anglii w Europie i pomaga do utrzymania równowagi, zabezpieczającej interes Anglii na wschodzie. *Standard* podnosi, że wzrastającą potęgą swoją Austrija zawdzięcza porozumieniu z Niemcami.

**Wiedeń** 9-go. — Telegrafują z Drohobycza w Galicji: Kopalnia wosku ziemnego w Borysławiu została zalana wodą. Kilka szybów już się zapadło, innym grozi to samo. Szkody bardzo znaczne. Jeżeli spiesznej pomocy nie będzie, ogólna katastrofa jest nieuniknioną.

**Wiedeń** 9-go. — *Politische Coresp.* donosi z Cetynji: Czarnogórcy objawiają, że przy zbliżającym się zajęciu reszty terytorjum nabytych przez regulację granicy natrafiają na zbrojny opór albańczyków. Robią się przygotowania do ewentualnej walki. Z Konstantynopola: Porta ze względów oszczędności zamierza znieść poselstwa przy dworach zagranicznych, zastępując je przez zwykłych „sprawujących interesa“. Wyjątek stanowią mają na razie ambasady w Londynie i Wiedniu.

### Kurs giełdy warszawskiej — dnia 10go października 1879 roku.

W e k s l e :	Dopełnione tranzakcje.		Z końcem giełdy	
	żądano	placono	żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek .....	139 - 42 1/2 -	—	139.87 1/2	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st. ....	9.43 - 42 1/2 - 42	—	9.24	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr. ....	112.35 -	—	112.59	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl. ....	120.00 - 121.05 -	—	121.20	—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcje		z końcem giełdy	
	żądano	plac.	żądano	plac.
Oblig. skarbowe rs. 100 .....	—	—	—	—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II. ....	—	99.75	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże. ....	96.50	96.75	—	—
„ „ małe. ....	96. —	96.20	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I. ....	—	93. —	—	—
„ „ „ II. ....	—	92.75	—	—
„ „ „ III. ....	92.50	92.70	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II. ....	—	—	—	—
4% Listy likwidacyjne duże. ....	—	86. —	—	—
„ „ małe. ....	85.70	85.90	—	—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III. ....	—	93.25	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864. ....	—	—	—	—
1866. ....	—	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.60	91.90	—	—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	91.60	91.90	—	—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	91.60	91.90	—	—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcje		z końcem giełdy	
	żądano	plac.	żądano	plac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125. ....	—	—	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—	—	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—	—	—	—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—	—	—	—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—	277.50	—	—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	277. —	—	—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—	—	—	—
Akc. tow. fabryk cukru	—	—	—	155. —
Akc. tow. fabryk cukru Józefów	—	—	—	740. —
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—	—	—	200. —
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—	—	—	640. —
Akc. towarzyst. fabryki machin	—	—	—	—
Akc. towarzys. Łazien. i Łąziń	—	—	—	70. —
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—	—	—	—
305. —	—	—	—	—

**Wartość kuponów:** od listów zast. 120 nowych 150 zastawnych m. Warszawy serji I i II 12 1/2 m. Łodzi 22 1/2 m. listów likwidacyjnych 143, obligów skarbowych 10, pożyczki prem. 1-ej emisji 120 1/2. — 2-ej emisji 37 1/2

**Monety:** Półimperjały rs. —. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. — marki niemieckie rs. — kop. — uskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

— Zawiadamiam rodziców i opiekunów, że z upoważnienia władzy edukacyjnej otwieram z dniem 13 (25) października r. b. w Warszawie przy ulicy Jasnaj, w domu nr 3, szkołę trzyletnią prywatną, w której, oprócz nauk objętych planem szkół 3-klasowych miejskich, młodzież uczyć się będzie różnych rzemiosł pod kierunkiem uzdolnionych majstrów. Zapis do szkoły rozpocznie się dnia 27 września (9 października) r. b. i trwać będzie każdodziennie od godziny 9 rano do godziny 1-szej w południe, z wyjątkiem dni świątecznych, do dnia 12 (24) października r. b. Kandydaci, zgłaszający się do zapisu, winni złożyć metrykę urodzenia i świadectwo ospy szczytowej. Przełożony szkoły J. Lapiński. —29791—2—2

**OD LECZNICY I-szej (Niecala nr 7).**

**Dr Karol Benni** po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych w Lecznicy trzy razy na tydzień, oraz w domu codziennie w zwykłych godzinach. —21266—

**Dr Grodzki**, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn”, przeprowadza kuracje wzmacniające. Róg placu św. Aleksandra i ulicy Mokotowskiej nr 23. —21185—1—6

**Adwokat przysięgły Sorgenstein** powrócił z zagranicy. Mieszka przy ulicy Świętojeńskiej nr 16. —21201—1—2

— Lektor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, Aleksander Płoński, ma honor zawiadomić osoby interesowane, że rozpoczyna zbiorowe lekcje języka i literatury francuskiej od dnia 10 października, w mieszkaniu swoim przy ulicy Szkolnej nr 2. Lekcje odbywać się będą dwa razy tygodniowo. —20560—

— **Edward Loth**, właściciel fabryki kapeluszy, kwiatów i magazynu mód, wyjechał do Paryża. —21168—1—1

— Pani **Klotylda**, właścicielka fabryki kwiatów przy ulicy Elektoalnej pod nr 3, wyjechała za granicę. —1—1—21175—

— **A. Randeau**, właścicielka magazynu mód i strojów damskich, przy ulicy Niecelej nr 8, powróciła z Paryża. —21023—2—3

— **Dentysta Szymon Rotheim**, powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od 10 rano do 6 po południu, Królewska nr 37, lecz specjalnie choroby dziąseł i zębów, usuwa nieprzyjemny zapach z ust, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku i złocie. —19753—5—6

— **Dr Matyko Pawłowski**, Świętokrzyska nr 17, przyjmuje do 10-tej rano i od 3-iej do 6-iej po południu z chorobami wewnętrznymi, kobiecimi i dziecinnymi. —20514—2—6

— **Dr W. Birnbaum**, po kilkoletniej praktyce na prowincji, osiadł stale w Warszawie, przy ulicy Elektoalnej nr 17, lecz specjalnie choroby wewnętrzne, kobiece i dziecinne, przyjmuje do 10 rano i od 3-iej do 6-tej po południu. —20987—2—6

— **Doktor medycyny Fanberg** przeniósł mieszkanie na ulicę Chmielna nr 23, drugie piętro. Przyjmuje chorych od 6 do 7 po południu z chorobami wewnętrznymi, skórnymi i dziecinnymi. 18521

— **Dr D. Landau** lecz specjalnie choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Ulica Elektoalna nr 4. —18514—4—12

— **Dr W. Kosmowski** (Nowy-Swiat, 39) powrócił do Warszawy. —2—3—21105—

— **Okrycia damskie** w fasonach najnowszych w wielkim wyborze w magazynie **J. Matusewskiego**, ulica Wierzbowa, hotel Angielski. 20001—10—10—

**TEATR WIELKI.**

Dziś: Cyrulik Sewilski. Jutro: Robert Djabel. **TEATR ROZMAITOSCI.** Dziś i jutro: Podarunki. — Pomyłka. — Dom do sprzedania. — Kłopoty dziadunia. Dziś rano ciepła st. 9 w południe ciepła st. 13; Reomura 765 (Pogoda.)

**HOTEL EUROPEJSKI.**

Przybył dnia 9-go Października 1879 r. Fleming Teodor, asessor koleg. z Piotrkowa; Geszwend, podkoniuszy Dwora J. C. M. z Wiednia; Hassiewicz Stanisław, dr medyc. z Wiednia; Spasowicz Włodzimierz, adwokat z Wiednia; hr. Potocki-Stelian, obywat. z Wiednia; Brummer Karol, obyw. z Wiednia; Narbut Józef, obyw. ze wsi Próżna; Mysłowski Ludwik, rzeczyc. radca stann inżynier z Wytegra; Ledóchowski Mieczysław, obywatel z Krzemienia; Wintzer Arnold, kup. z Wiednia; Friedman Jeremi, kupiec z Wrocławia; Kozakiewicz Wasili, obywat. z Petersburga; Ptaszynska Eugenia, obyw. z Petersburga; Szlachtin Mikołaj, kupiec z Wiednia; Syromiatnikow Anna, córka kupca z Wiednia; Bogdańska Marja, obyw. z Kalisza; Sadowski Jan, podpółkownik z Dynaburga; Gorchowier, kup. z Moskwy; Bubnow, major z Włocławka; Elsz, sztabs-kapitan z Włocławka; Graf Herman, kup. z Moskwy; Bosse Rudolf, obyw. z Petersburga; Golez Włodzimierz, obywatel z Pełna; Kurenkow Sergiej, mieszcz. z Moskwy; Turou, prokurator sądu kaliskiego z Kalisza; ks. Radziwiłł Dominik, obywatel z Krakowa; ks. Radziwiłł Antonina, obywat. z Krakowa; Ignatiew Timofiej, obyw. z Moskwy; Lehmann Ferdynand, kup. z Lipska; Meyer Jerzy, kupiec z Berlina; von Heyden Jerzy, obyw. z Berlina; Monstowicz Władysław, obyw. z Bożejewa; Doliwa Józef, obyw. z Kumelska

**Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:**

Dnia 20, t. j. w Sobotę; Rosół z kaszą perlową, potrawa barania, marchew

**Teatr Granzowa.**

W Sobotę d. 29 Września (11 Października) 1879 r. i w Niedzielę d. 30 Września (12 Października) 1879 r. od godziny 7-mej do 10-tej wieczorem, dane będzie pierwsze przedstawienie:

**Fata Moryana** czyli Niekące Obrazy przez całą wielkość sceny. Bardzo i interesujące i piękne. 1. Tworzenie się kuli ziemskiej aż do ukazania się na niej pierwszego człowieka. 2. Paryż przed i po bombardowaniu, Wersal i Hiszpania. 3. Obrazy komiczne i przesłonna gra chińskich kolorów. —2—3—21178—

Z powodu zmiany interesów familijnych, jest do odstąpienia

**Magazyn Sukien i Okryć,**

egzystujący od lat kilkunastu. — Wiadomość w Kiosku, przy Szpitalu S-go Duchy. —21044—2—3

**Szkola Prywatna Mężka**

Solna Nr 9.

Zawiadamia rodziców, że zapis uczniów do szkoły prywatnej przezeń utrzymywanej, rozpocznie się dnia 1 (13) Października, codziennie od godz. 9-tej z rana do 2-iej po południu. Nadmieniam przy tem, że przysposabiam uczni do pierwszych klas gimnazjalnych. —1—3—31187—

Potrzebny jest

**UCZENI**

do nauki kroju bielizny, dobrej kondyty, w wieku lat 15 lub starszy. — Wiadomość w Magazynie Bielizny Henryka Krug. — Miodowa Nr 16. —1—3—21245—

**Zakład Naukowy Żeński.**

Edukacja prywatna panien, ulica Freta Nr 5. — Tamże Nauczycielka z patentem przygotowuje z fizyki, geometrii, kosmografii i innych przedmiotów gimnazjalnych. —1—3—21211—

**Lekcyj Tańców**

udziela u siebie i po domach prywatnych. — Ulica Leszno Nr 12. —1—3—21198— **Artur Orczyński.**

Dnia 6-go b. m. wyszedł z Pensji męskiej o godzinie 12-tej w południe

**Chłopczyk,**

imieniem Józio J., 11 lat mający. Ubrany był w marynarkę i spodnie ciemne, kortowe, krawaciek czarny nakrapiany, kapelusik fioletowy czarny. Uprasza się Szanowne osoby, które miałyby o nim wiadomość, zechcieć dać znać lub odprowadzić do strapionych Rodziców na ulicę Prosta Nr 10, gdzie oprócz wdzięczności otrzymają sowitą nagrodę. —2—3—21159—

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z d. 11 b. m. t. j. w sobotę, otwieram w nowoodwieżonym zakładzie, zwanym „pod Cyrkiem“ a istniejącym przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 15 (wprost Włodzimierskiej).

**Restauracje z bilardem,**

w której wydawać będą obiady z 5 dań po kop. 25; w niedziele i czwartki flaki garnuszkowe po polsku i węgiersku przyrządzane, wszelkie jedzenia na porcje w każdej porze dnia, a nadto nno e. trunki i piwo lagrowe z renomowanych zakładów pochodzące. —1—2—21247— **Józef Wesolowski.**

**Magazyn Ubiorów Męzkich**

pod firmą **L. Filarowski**, dawniej L. Iniariski, otrzymał **Materiały tak Zagraniczne jak i krajowe**, z czem się poleca J.W. i W. Panom, ulica Senatorska Nr 11 pod Gwiazdą.

Z uszanowaniem **L. Filarowski.** —1—3—31227—

Do sprzedania bez pośrednictwa

**Dom murowany**

narozny, jednopiętrowy, z placem frontowym do budowy i planami już zatwierdzonemi. — Wiadomość: ulica Ordynaska Nr 4, mieszkania Nr 3. —1—3—21212—

**Encyklopedia Wielka Orgelbranda,**

tudzież inne dzieła treści historycznej, prawnej i belletrystycznej, do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 11, w Kancelarii, od godz. 3-iej do 5-tej po południu. —1—3—21244—

**W Fabryce Kwiatów,**

jak lat poprzednich, tak i teraz przysposobiłam znaczny wybór kapeluszy od rs. 4, strojne i elegancko ubieranych, z którymi polecam się Szanownym Paniom. Tamże potrzebna **Panna** do związania kwiatów i do nauki. **Krakowskie-Przedmieście Nr 43, 1-sze piętro.** —1—3—21252—

Wspaniały, dawny,

**Wazon porcelanowy,**

wysokości 1 1/2 łokcia, cały w najpiękniejszych kwiatach, owocach, ptakach, liściach, todygnach, złoceńiach, nieznanym podobny egzemplarz w kraju i zagranicą, do sprzedaży w sklepie stałej wyprzedaży B. Korpaczawskiego, Trębacka Nr 4. —21224—1—6

**Fabryka Kwiatów,**

przy ulicy ulicy Leszno Nr 49, zaopatrzona została w dobór kwiatów na porę jesienną. — Handlującym odstępuje się stosowny rabat. —21214—1—3

**Do sprzedania:**

Mundur nowy realny, Szynel takiż i Futro z pod tegoż, na ucznia lat 15; Koleszki z perłami i Dewizka złota, Obrazy 2 duże olejne, Wędrowiec kompletny od 1863 do 1876 r., Romanse francuskie oprawne, Sućnie jedwabne lapis i fiżalkowa, oraz różne drobiazgi. — Nowy-Swiat Nr 28 nowy, mieszkania Nr 12. —1—1—21446—



**Szafy Kassowe ogniotrwałe** w wielkim wyborze w Składac i Domu Handlowego **TOMICKI I GRODZKI** w Warszawie, Kijowie i Elizawetgradzie. —4—0—1944—

**WINOGRON**

krajowych świeżo zbieranych z winogrośli, dostać można po kop. 18 funt, w ogrodzie Instytutu S-go Kazimierza na Tamce. —2—3—1107—

Dnia 8-go Października r. b. w Saskim ogrodzie posianiec Nr 229 zgubił **brylantowy Koleczyk.** Uprasza się aby znalazca był liściewym i koleczyk ten oddał do Biura postawione za nagrodą. —3—21171—

Dnia 7 b. m. przejeżdżając dorożką z Nalewek na Podwałę zostawiono w takowej spory

**2 i pół łokcia Sukna** granatowego w centki, znalazca zechce odnieść na ulicę Pawia Nr 6, do kogo, stróż wskaże, za nagrodą jeśli żądać będzie. —2—3—21035—

Potrzebny jest

**POKOIK**

za rs. 8 lub 9, z meblami, opałem i usługą. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami H. W. —21177—

**Pokój**

przy familji, z oddzielnym wejściem, do wynajęcia w każdym czasie. — Karmielicka Nr 4 domu, trzecie piętro. —21193—1—2

**POKÓJ**

z osobnym wejściem, dla ptej żeńskiej, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania 10. —21216—1—3

**POKÓJ**

z meblami lub bez, dla kobiety do odnajeścia każdego czasu. — Elektoalna Nr 14, mieszkania nr 18. —1—3—21186—

**POKÓJ**

obszerny z oddzielnym wejściem, do wynajęcia w każdym czasie. — Ulica Bednarska Nr 4, wiadomość u lokatora mieszkania Nr 49 w tymże domu. —1—1—21191—

**Mieszkanie**

z meblami, 4 pokoje, do wynajęcia. — Wiadomość w Kiosku róg Chmielnej i Brackiej. —21217—1—3

**5 POKOI,**

kuchnia, piwnica i góra oddzielna, do wynajęcia w każdym czasie do 1-go Lipca 1880 r. za 350 rs. — Wiadomość na siejseu, aleja Ujazdowska Nr 14. —1—2—21210—

**Apartament**

na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, zlozonny z 6 pokoi, alkowy i kuchni, nowo-odrestaurowany, suchy i ciepły, jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 15. —1—2—21200—

**Mieszkanie**

składające się z 2-ech pokoi, przedpokoju, kuchni i góry wspólnej, ze zlewem i wodociągtem, z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia. Ulica Hoża Nr 18 domu, mieszkania 7, runki przystępne, wiadomość w miejscu. —1—3—21183—

**Mieszkanie**

zaraz do najęcia, składające się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkimi dogodnościami, na 3-m piętrze od frontu, w domu hr. Krasieńskiego przy ulicy Wierzbowej. Wiadomość u stróża. —1—3—21218—

**PASZPORT**

Niżej podpisanemu zgine y Naczelnika Powiatu Bielskiego, tudzież Księżeczka Legtymacyjna i Bilet zwolnienia od wojska koloru białego, na imię moje wydane. Uprasza się znalazcę o zwrócenie mi takich. **Menachem Liberman** z m. Białej. —2—2—21037—

Potrzbne są  
**PANNY**  
do bielizny, do maszyny i podręczne. — Ulica Widok Nr 1, stróż wskaże. — 21223-1-2

Potrzbna jest  
**PANNA**  
do maszyny i Dziewczynki do nauki, z zupełnym utrzymaniem. — Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 5. — 21197-1-1

Potrzbna jest zaraz  
**PANNA**  
do szycia rękawiczek na maszynie. — Nowy-Swiat Nr 17, wiadomość w sklepie rękawicznym W-nej Kowalskiej. — 21167-1-3

W nowo-otworzonej Pracowni K. Andrzejewskiej, Nowy-Swiat Nr 58, potrzebne są zaraz  
**PANNY**  
do krawieczyzny, do bielizny, a także i Uczennice. — 21163-1-3

**Student Uniwersytetu,**  
Rosjanin, życzy udzielać lekcji lub korepetycji. — Oferty uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. R. — 21226-1-1

**Nauczycielka**  
młoda, pragnie udzielać lekcji na godziny lub też korepetycji. — Tamże potrzebny jest fortepian do wynajęcia. — Wspólna Nr 26, trzecie piętro, wprost bramy — 21242-1-1

**OSOBA**  
umiejąca szyc na maszynie, oraz znająca krawieczyznę, może znaleźć zajęcie stałe, za mieszkanie, stół i pewne wynagrodzenie zaraz; zgłosić się każdego czasu do szwajcara hotelu Marine Nr 1403. — 21237-1-1

**Osoba młoda,**  
ze Szląska, przyjemnej powierzchowności, mówiąca językiem niemieckim, polskim i ruskim, życzy objąć miejsce w jednym z większych domów handlowych lub do towarzysstwa starszych panienek albo pojedynczej osoby, na godziny lub stałe. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania 12, drugie piętro, w prawej oficynie; od godz. 1 do 5 po południu. — 21230-1-3

**OGRODNIK**  
z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca na wsi lub w mieście. — Wiadomość powziąć można w handlu żelaznym, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 5 nowy. — 21228-1-2

Potrzbne są  
**Panny i Chłopcy**  
do robienia pudełek. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 8. — 21219-1-3

Poszukuje się kobiety, któraby przyjęła  
**Dziecko do piersi,**  
wymaga się opieka matczyńska. — Zgłosić się można na ulicę Elektoralną Nr 10, mieszkania 12. — 21225-1-3

**MAMKA**  
ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki Bieżowskiej, przy ulicy Wielkiej Nr 13 domu. — 21243-1-3

**Akuszerka bezdzietna,**  
może znaleźć stałe zajęcie w Zakładzie Lecznym dla Kobiet D-ra Rogowicza. — Wiadomość na miejscu, ulica Nowogrodzka Nr 20. — 21209-1-2

**Prasowaczka,**  
wysoko uzdatniona, potrzebna jest pod warunkami korzystnymi. — Wiadomość: ulica Świętokrzyska Nr 16, u stróża Pawła. — 21192-1-3

**MAMKI**  
sztuczne francuskie, najnowszy i najlepszy system, gwarantowany, działający równie łatwo jak pierś matki — Skład główny w Magazynie francuskim, ulica Hr. Berga w Warszawie. — Cena od 90 kop., na prowincję z przesyłką 1 kop. 20. — PP. Handlu acym odstępuje się stosowny rabat. — 21057-1-6

**Prośby i Tłumaczenia**  
z różnych języków, redaguje biuro przy ulicy Granicznej Nr 14, gdzie Instytut wód mineralnych. — 21250-1-3

Poszukuje demii place i lekcyj na godziny  
**OSOBA**  
posiadająca patent Instytutu Muzycznego. — Także jest **Ogrodnik** zdolny, mający świadectwo z okonczenia szkoły ogrodu pomologicznego. — Adresy uprasza składać w Redakcji tegoż pisma pod literami J. P. — 21173-1-3

**PLAC**  
w dawnym ogrodzie Szucha, do sprzedania około 4200 łokci kwadratowych, po cenie umiarkowanej. — Wiadomość: Wspólna Nr 18; między godziną 1 a 3, stróż wskaże. — 21170-1-3

**ROLETY**  
płócienne i drelichowe w pasy, poleca Szanownej Publiczności skład rolet; z kończącym się sezonem, po cenach niższych. — Leszno 11  
**Malinowska.** — 21181-1-3

**Dla Myśliwych!**

**Dubeltówka** perkusyjna, z zapasowem lufami do kul, wypróbowana, w pięknej oprawie, z pudełkiem, do odstąpienia. — Złota Nr 4, mieszkania 15. — 21190-1-3

**Para Koni z Uprzążą i Wozem,**  
jest do sprzedania, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 69 nowy, 2993 hyp. — 21189-1-1

**Futro lisy,**  
czarnym welnianym rypsem kryte, do sprzedania za rs. 20. — Ulica Paniańska, na Pradze, Nr 434, u pani Szendryk. — 21195-1-1

**DOM**  
murowany, parterowy, z ogródkiem, komórkami i piwnicą, do sprzedania w Skierniewicach, przy nowej ulicy, w bliskości Foksalu, vis-à-vis domu Inżyniera Kluga. — Wiadomość na miejscu. — 21215-1-3

Jest do umieszczenia, w każdym czasie  
**Summa nieletnich rs. 1775,**  
na dom w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, trzecie piętro Nr 9 — 21231-1-2

**Rsr. 6,400,**  
ulokowane na nieruchomości po Towarzystwie Miejskim, są zaraz do odstąpienia. — Wiadomość: róg Zielnej i Złotej Nr 5, mieszkania 4; zastać można od godz. 1 do 4. — 21232-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania  
**DOM**  
w środku miasta, elegancko odnowiony. — Wiadomość u p. Abczyńskiego Adwokata, Długa Nr 23 (Eldorado). — 21199-1-3

Do sprzedania  
**Faeton**  
mało używany, na jednego lub parę koni. — Wiadomość przy ulicy Miedzianej Nr 14, u właściciela domu. — 21202-1-3

Przy ulicy Nowogrodzkiej, w domu pod Niem 19, otworzyłem  
**Najem Karet i Powozów,**  
z czelem polecam się łaskawej Publiczności.  
**A. Roman.** — 21203-1-3

**Kareta**  
czteroosobowa, z Akwisgrańskiej fabryki, w bardzo dobrym stanie i Amerykan na 6 osób, fabryki Angielskiej, do sprzedania. — Wiadomość u stróża, Królewska Nr 4. — 21208-1-3

Jest do sprzedania  
**Tuzin nowych Pończoch,**  
z powodu, że są za mało, oza bardzo niską cenę. — Ulica Chłodna, numerzeim kość toła S-ego Karola Borom. Nr 8, dom W. Grancowa, w prawej oficynie, na 2-m piętrze, Nr 15, mieszkania; zastać można od godziny 10 z rana do 4 po południu. — 21222-1-2

L' st pochwalny na Wystawie Paryzkiej w 1878 r.  
**WYDOSKONALONY ATRAMENT**  
pod firmą  
**Wł. Olsztyński i Kazimierz Moryc.**  
Dostać można w większych składach materiałów piśmiennych.  
Wszelkie zamówienia przyjmują się tak w sklepie **A. Nowakowskiego,** Bielańska Nr 3, hotel Lipski, jak i w **Fabryce atramentu,** ulica Chmielna Nr 64c.  
1-6 — 21251-

**Płyn na wygubienie Odcisków,**  
wynalazku Prowizora Farmacji Czajkowskiego z Moskwy, wygubiający raz na zawsze w przeciągu miesiąca bez żadnego bólu. Flakony po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Skład Główny w Magazynie Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62, jak również nabyć można we wszystkich Składach Materiałów Aptecznych, oraz w Aptekach i w Magazynach Dzisiewskiego, Senatorska i Szuwalskiego plac Zygmunta. — 1-15-21213-

**„ORCHESTRIONETTE“**  
Szkatuła grająca nowego systemu,  
Instrument muzyczny korbowy, odróżniający się tem od innych podobnych instrumentów (organów, katarynek etc.), że wygrywa wszelkie utwory muzyczne z nut, umyślnie na ten cel sporządzonych,  
poleca  
**Zygmunt Kempiański**  
Kantor agenturowy w Warszawie.  
Orla Nr 3.  
Obejrzeć można od 9-11 przed południem i od 4-6 po południu.  
2-3 — 20890-

**Sznurki z waty do okien,**  
poleca fabryka waty i towarów łokciowych, wiczna Nr 112/11. R. KOEHLER. — 21234-1-20

**Znaczny transport Zapalek**  
szwedzkich impregnowanych, otrzymał K. Szechter, Marjańska Nr 5. — Engrosistom odstępuje się rabat. — 21237-1-6

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania  
**FORTEPIAN**  
mało używany, za cenę przystępną. — Ulica Marszałkowska Nr 51, na 1-m piętrze. — 21238-1-1

**20,000 łokci kwadr. Placu**  
na Pradze na Szmulowiznie, jest do sprzedania w całości lub części, za przystępną cenę. Wiadomość w Agencurze Handl. Przem. i Rolnictwa, ulica Królewska Nr 41, każdodziennie przez świat, od godz. 10-tej do 5-tej. — 3-3-20037-

**Pracownia Haftów i znaczenia bielizny,**  
znana już od lat kilku Szanownej Publiczności przy ulicy Marszałkowskiej róg Świętokrzyskiej w skła. **dzieńci H. Krajewskiej,** przyjmuje wszelkie znaczenia bielizny począwszy od skromnych liter do ozdobnych monogramów, jako też wszelkie rysowanie znaków na bielinie. — Roboty przyjmują się w sklepie, lub w mieszkaniu od ulicy Świętokrzyskiej domu Nr 35, mieszkania Nr 1. — 2-3-20810-

Jest do sprzedania  
**PLAC,**  
położony za rogatką Jerozolimską, przy ulicy Nowo-Nowogrodzkiej, siódmy licząc od okopów; zawierający powierzchnię 5,223<sup>3</sup>/<sub>4</sub> łokci kwadratowych; długość boku zwróconego ku ulicy (frontowego) 35 łokci. — Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 94, w ogrodzie. — 3-3-19473-

**INTERES**  
przynoszący 25% zysku, z powodu choroby i wyjazdu nagłego, jest do zbycia na bardzo przystępnych warunkach. — Wiadomość ulica Gołębia, Nr 16, w piekarni, do 10 rano. — 4-8-20718-

W dniu 2 (14) Października r. b., to jest we wtorek, o godzinie 12-tej w południe, sprzedane będą w kancelarii Szpitala Starozakonnym

pozostałe jabłka rajskie nieprzydatne oraz nierozkupione do użytku religijnego, w partjach po 24 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu płacić się mające.  
Kurator szpitala **S. Lewental.**  
2-2-20929-

**W miasteczku Stawiszczach,**  
Kijowskiej gubernji, powiecie Taraszczańskim, dnia 8 (20) Listopada 1879 roku, odbędzie się **sprzedaż przez licytację ogierów i kłaczy, rasy: angielskiej i arabskiej,** zdalnych pod wierzch, oraz ogierów i kłaczy rasy perszeronkiej, zdalnych dla stada i uprzęży, w ogóle sztuk około 35, ze stad krabiego **Władysława Michała Branickiego.** Ostatnia stacja Białocerkiew, Pastowskiej żelaznej drogi. O szczegółach dowiedzieć się można od Zarządzającego p. Antoniego Zakrzewskiego w Stawiszczach. — 2-3-20922-

**Nauczycielka**  
języka francuskiego,  
udziela lekcje języka i konwersacji. Karmelicka 13 lit. A. Wejście z bramy na prawo, na dole. Zastać można od godz. 11 do 1. — 6-6 — 18273-

Zaraz  
**Dwa Pokoje**  
do wynajęcia, przy rodzinie z osobą wędziem. — Wiadomość w Magazynie rękawiczek Nr 19, Nowy-Swiat. — Tenże magazyn został zaopatrzony w mydła, wodę kolonjską doskonałą, najpierwszej fabryki w Moskwie **Liou.** — 20654-2-2

Dotychczas do mojej wiadomości, że kusiują weksle, na dość znaczne summy z moim podpisem. Ostrzegam więc posiadających takowe, że żadnych weksli nigdy nie podpisywałam i płacić ich nie będę, gdy takowe uważam za fałszywane  
**Romanja z Nowakowskich Rybińska,**  
właścicielka Hotelu Litewskiego w Warszawie. — 2-3 — 20652-

**Pokój**  
z meblami, jeden za rs. 12 miesięcznie, drugi za rs. 20. — Chmielna Nr 33, pierwsze piętro, drzwi Nr 3. — 21169-1-3

# MAGAZYN

pod firmą:

## JULJAN PENKALA SKŁAD FUTER

W Warszawie,  
6. SENATORSKA 6.

Poleca znaczny wybór pięknych soboli, lisów czarnych i niebieskich, elek amerykańskich, bobrów kamczackich, tumaków, skónksów, baranów tybetańskich, nurków, rysiów, lisów żółtych i białych, niedźwiadków, szopów, opossum, baranków, popi lic, piżmowców, królików i jonatów w blamach i na skorki.

Gotowe ubrania futrzane damskie i męskie, jakoto: Rotondy, Polonezy, Dolmany, Salopy, Kołnierze, Mufki i Czapeczki damskie, Szuby, Algierki, Palta, Kołnierze bobrowe i czapki męskie.

**Fasony świeże piękne**

**Puch edredonowy na futy.**

CENY UMIARKOWANE STAŁE.  
5-6 — 19613 —

Tłomackie Nr 3 (dom Manna)

### PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA Strusich Piór

w Warszawie, Tłomackie Nr 3  
(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.

EMANUEL SACHS  
— 20876 —

Fabryka strusich Piór

Największy wybór

### OBIC PAPIEROWYCH

odznaczających się trwałością, gustem i taniością

POLECA SKŁAD

### SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.  
4-6 — 19410 —

Do Magazynu Mód i Nowości damskich

### PAULINY SZUBERT

w Warszawie, Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,  
nadeszły na obecny sezon świeżo:

Okrycia, Suknie i Kapelusze.  
1-3 — 21655 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redakto, Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Do odstąpienia w sześcioletnią dzierżawę pod korzystnymi warunkami

### Folwark Barcice,

w powiecie Grójeckim, w ziemi Czerskiej położony. Rozległości móg trzystopniowych 360, w bliskości szosy i miasta powiatowego Grójca, o bliższych szczegółach powziąć można wiadomość przy ulicy Siennej pod Nr 6b mieszkania Nr 10, codziennie do godziny 9-ej rano, oraz od 3 do 6 po południu.  
2-3 — 21064 —

### OSTRZEŻENIE

#### Właścicielka Folwarku Barcice,

w powiecie Grójeckim, w ziemi Czerskiej położonego, niniejszem uwiadamia osoby interesowane, że w Warszawskim sądzie Okręgowym toczy się proces przeciwko obecnym dzierżawcom folwarku Barcice, o rozwiązanie dzierżawy z ich winy i o ich natychmiastową eksmisję. Dzierżawa więc ta nikomu nie tylko na lat sześć, ale nawet na czas najkrótszy odstąpić być nie może, tembardziej, że o tym procesie wniesiono już ostrzeżenie do księgi hipotecznej Barcice.

#### J. Trzeciecka.

2-2-21172-

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

### meldunków,

złowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnymi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. — 18011-6-6

### Bawaria pierwszorządna

do odstąpienia zaraz  
Wiadomość ulica Samborska Nr 1 na 1-m piętrze, mieszkania Nr 7.  
2-3 — 21020 —

### POKÓJ

w każdym czasie, dla osoby lubiącej pokójność, z ws. ólnym przedpokojem, usł. i opalem. — Nowolipie Nr 15, wprost Skweru, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 10.  
— 21024-3-3

W niedzielę w godzinie południowej, z placu Teatralnego zginął pies

### MOPS,

ciemnej maści, uszy obcięte, pięć miesięcy mający. Uprasza się o odprowadzenie go do Cukierni p. Janowskiego w teatrze, za nagrodę. Nieprawy posiadacz pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 3-3-2

Do Składu Towarów Bławatnych ruskich, krajowych i zagranicznych

### E. A. HEURICH

2. róg Miodowej i Senatorskiej 2.

nadeszły znaczne transporta materji wełnianych jesiennych od 22 i pół kop. za łokieć  
4-10 — 19045 —

NOWO-OTWORZONY

### Skład towarów bławatnych meblowych, dywanów, płócien i t. d.

przy ulicy Niecałej pod Nr 3, w domu Dutkiewicza pod firmą:

### Adama Moszczyc et Comp.

Poleca się bogatym assortymentem świeżo sprowadzonych towarów, w kres manufaktury wchodzących, a specjalnie posiada w bardzo gustownych i doborowych gatunkach pokrycia na meble i powozy. Sprrowadzając wszystkie artykuły z pierwszorządnych specjalnych fabryk, tak z kraju jak i z zagranicy, bez pośrednictwa osób trzecich, skład powyższy w możności nakładać na swoje towary ceny najprzystępniejszej. Zarazem mamy honor zawiadomić Szan. Publiczność, że znana już

### Fabryka Kwiatów i Piór

egzystująca dotychczas pod Nr 6, przy ulicy Niecałej, przeniesiona została do naszego składu.  
6-6 — 18893 —

### Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
<b>Warsz.-Wiedeń:</b>				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . . .	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	10	15 w.	7	— r.
<b>Warsz.-Bydgosz:</b>				
Osobowy 3 klasy . . .	€	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
<b>Warsz.-Terespól:</b>				
Pocztowy 3 klasy . . .	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	3	45 p.	6	36 p.
Osobowo-Towarowy . . .	8	8 w.	7	23 w.
<b>Warsz.-Petersb.:</b>				
Osobowy 2 klasy . . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20 w.	10	20 r.
<b>Nadw. do Mławy:</b>				
Pasażerski . . . . .	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy . . . . .	6	45 w.	10	14 r.
<b>Nadw. do Kowla:</b>				
Pocztowy . . . . .	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski . . . . .	8	58 w.	8	55 r.
<b>Chwodowa:</b>				
Z dworca Wiedeń . . .	12	55 p.	10	— r.

W początku Października 1879 r. otwieram Magazyn wyrobów Złotych Srebrnych i Brylantowych, przy ulicy Wierzbowej, w domu W-go hr. Krasńskiego, pod firmą

### Józef Arszagi & Comp.

Będąc dobrze obznajmionym z gustem i wymaganiem Szanownej Publiczności, gdyż przez lat dwadzieścia pracowałem w jednym z pierwszych Magazynów Jubilerskich w Warszawie, przysposobiłem znaczny wybór towaru najświeższego gustu i fasonu i moim usilnym staraniem będzie zasłużył sobie na zaufanie Szanownej Publiczności.

### Józef Arszagi & Comp.

4-6-20516-

### 100 Figur mazurowych Karola Mestenhauzera,

nabyć można we wszystkich księgarniach, lub u wydawcy, ulica Trebnicka Nr 11.

**Kursa wykładowe nauki tańca** wszystkich oddziałów. rozpoczynają się 8-go Października, dla zwolenników zaś Mazur kurs wyższy 10 Października.

Każdego 1-go i 15-go dnia w miesiącu rozpoczynają się nowe kompleta właścicieli oddziałów.

Każda nowo-zapisująca się osoba winna mieć rekomendację, albowiem bez takowej nikt przyjętym nie będzie. 3-3-20114-

Дозволено Цензурою Варшава 28 Августа (10 Октября) 1879 года

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatki



## ZE ŚWIATA.

### Teatry we Francji.

Gazety paryskie zapewniają, że nowożytny Babilon 7 teatrów operowych, 25 dramatycznych i 72 is-concerts. Personal teatrów składa 594 artystów muzycznych i 3,290 aktorek i aktorów. Cafés-concerts liczy 433 muzyków i 509 aktorów. Prócz tego na prowincji znajduje się 162 teatrów, w tej liczbie 7 lirycznych, 93 z operą i dramatem i 57 wyłącznie dramatycznych. Dla zadowolenia Molocha, zwanego publicznością, pracowano w owych teatrach 2,018 artystów-muzyków, 1,732 śpiewaków opery i 3,665 aktorów. Prowincja liczy także do stu cafés z personelem przynoszącym tysiąc osób. Wreszcie w Paryżu znajdujemy 217 towarzystw muzycznych, posiadających 10,000 członków. Prowincja ma w trójnasób więcej instytucyj tego rodzaju.

### Kot dziewięcioogonowy.

„Cat of nine tails“, to specjalnie angielskie narzędzie kary, do dziś dnia znajdujące zastosowanie w armji i marynarce Wielkiej Brytanji, jest obecnie przedmiotem polemiki. Idzie o zniesienie kary cielesnej w armji królowej mórz. Władze jednak nie zgadzają się na to, a zdaje się, że i opinja będzie z nimi. Dawnemi czasy winny dostawał po 1,000 „kotów“, co przy ich sile i tegości równało się — śmierci. Ostatnio jednak normalna kara oznaczona została na 25 uderzeń.

### Książę Bismarck.

Żelazny kanclerz jest niewyczerpanym, jak wiadomo, dowcipnisiem. To też i z czasu wizyty jego wiedeńskiej powtarza ją niejedno wesołe bon-mot żelaznego księcia. Słyszac, że Gambetta przyjął dyplom honorowego doktora od uniwersytetu ateńskiego, dziwił się, że francuski mąż stanu, który jest już honorowym doktorem wszechniocy paryskiej, nie pogardził podobnie dojeżdżanym zaszczytem. — Wydaje mi się to tak — rzekł ks. Bismarck — jak gdyby jeźdźca zszadono z konia a umieszczono na osle. Do węgierskiego prezesa ministrów, pana Tiszy, rzekł, że „nasz dzisiejszy zjazd jest kongresem w mianaturze, un congrés à deux, który zapewne niemniej przyczyni się do utrzymania pokoju w Europie, jak niegdyś wielki kongres wiedeński“. Na zapytanie o zdrowie pewna dama ze świata dyplomatycznego odrzekła księciu: „złe się miewam mości książę, gdyż nie możesz sobie wyobrazić, jak wiele cierpieć musi kobieta ciekawa, kiedy ma zaszczyt znajdować się w towarzystwie ks. Bismarcka, a nie posiada odwagi zapytać go, po co właściwie przybył do Wiednia? Książę Bismarck odparł z uśmiechem: — O! nie mogę patrzeć na pani cierpienie, i dlatego go powiem jej bez ogródki; przybyłem do Wiednia, aby z przyjaciелеm moim Andrassym poszukać igły magnesowej, któraby posiadała siłę przyciągania i skupiania wszystkich żywiołów pokojowych — igły namagnesowanej pokojem. — Tak? — odparła dowcipna hrabina — ale ta igła wskazuje na północ? — Bez wątpienia — rzekł ks. Bismarck — to właśnie jest zagadką tej historii.

### Nowy sport.

Najnowszy sport zasadza się na uszlachetnianiu koni, w celu używania ich w charakterze — listonoszów. Temi dniami robiono z nimi próby w Lüttichu. Wsadzono do worków 37 kotów, wywieziono je i następnie wypuszczono o godzinie 2-giej po południu. O szóstej minut 48 przybył z powrotem pierwszy kot, za nim popowracały inne; tak, że w ciągu doby wszystkie nazad przybyły. Odległość wynosiła około cztery mile.

### Spadki po prezydentach Stanów Zjednoczonych.

Baltimore Gazette podaje następujące dane o majątkach posiadanych przez różnych prezydentów. Washington pozostawił 800,000 dolarów majątku. Jefferson żył w tak trudnych warunkach, iż, gdyby kongres nie był odkupił od niego za 20,000 dola-

row biblioteki, byłby niezawodnie musiał ogłosić przed śmiercią bankructwo.

Madison doszedł oszczędnością do znacznego majątku.

Monroe umarł w takim niedostatku, że pogrzeb odbył się kosztem jego krewnych.

John Qumezy Adams pozostawił około 50,000 dolarów, a syn jego Charles Francis Adams również zdołał zebrać wielki majątek.

Jackson w chwili zgonu nie w najgorszym znalazł się położeniu, a spadek Van Burena przedstawiał sumę około 300,000 dolarów.

O tym ostatnim mówią, iż podczas swej administracji nie pobierał pensji i dopiero przy złożeniu urzędu odebrał naraz 100,000 dolarów.

Polk zdołał oszczędzić około 100,000, a Tyler również tyle, lecz pozostały majątek ostatniego miał źródło w bogatym ożenieniu.

Fillmore był bardzo oszczędny i ożenił się bogato. Pierce zaoszczędził około 50,000 dolarów, Buchanan zebrał 200,000, Lincoln około 75,000, a Johnson blisko 50,000 dolarów.

— Dyrekcja Towarzystwa drogi żelaznej nadwiślańskiej, na zasadzie § 64 ustawy, ma honor prosić pp. akcjonariuszów Towarzystwa o przybycie na zwyczajne i nadzwyczajne ogólne zebrania, mające się odbyć w dniu 20 października v. s. r. b. o godzinie 1 z południa w m. St.-Petersburgu, w biurze dyrekcji (róg placu Admiralicji i ulicy Grochowej, nr 1—8, lokalu 7).

Przedmiotem zajęć zwyczajnego zebrania będzie:

1. Rozpatrzenie ułożonego przez dyrekcję budżetu dochodów i wydatków na rok 1880.

2. Wybór członków komisji rewizyjnej do rozpatrzenia sprawozdania za rok 1879.

Przedmiotem zaś zajęć nadzwyczajnego zebrania będzie:

Zatwierdzenie decyzji dyrekcji względem przelania sumy rs. 108 192 kop. 60 z czwstego dochodu eksploatacji drogi za lata 1877 i 1878 do kapitału zapasowego, a także co do odliczenia z tegoż czystego dochodu sumy rs. 28,077 kop. 91 na utrzymanie dyrektora rządowego, inspekcji i policyjno-żandarmskiego zarządu drogi.

Przytem dyrekcja ma zaszczyt nadmienić:

1. Ze przyjmowanie deklaracyj i przepisywanie świadectw tymczasowych dopełniane będzie codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w biurze dyrekcji od godziny 12 do 3 po południu i że czynności te, odpowiednio do § 67 ustawy, ustana na dni 14 przed dniem wyznaczonym na ogólne zebranie, to jest o godzinie 3 po południu dnia 6 października v. s. r. b.

2. Na zasadzie tegoż § 67 ustawy, pełnomocnicy właścicieli świadectw tymczasowych, w celu zyskania prawa uczestniczenia w ogólnym zebraniu, winni przedstawić swoje plenipotencje nie później jak na dni 14 przed ogólnym zebraniem.

3. Właściciele akcyj bezimiennych, chcący uczestniczyć w ogólnym zebraniu, obowiązani są przedstawić dyrekcji osobiście lub przez należycie upełnomocnionych pełnomocników, nie później jak na dni 14 przed ogólnym zebraniem, będące w ich posiadaniu akcje Towarzystwa, albo dowody z depozytu lub zastawu takowych, z oznaczeniem na nich numerów akcyj.

4. Pełnomocnicy właścicieli akcyj imiennych winni w terminie powyższym złożyć swoje plenipotencje.

5. Złożone dowody wartościowe, po skończeniu ogólnego zebrania, zwracane będą, za zwrotem wydanych na nie pokwitowań. —20814—2—3

**Witold Aleksandrowicz,** który przez lat kilka prowadził *szkołę śpiewu solowego* za granicą, ostatecznie w Medjolanie, powrócił do Warszawy, o czem zawiadania osoby, które pragnęłyby korzystać z wykładu jego bądź oddzielnie, bądź *zbiorowo*. O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godziny 10 do 12 i od 3-ciej do 5-tej po południu. Ulica Szkolna nr 3. —17620—12—12

— **Dr J. Majkowski** powrócił do Warszawy, Marszałkowska 57, obok apteki Lerowskiego. —20040—6—6

**KORONKI RUSSKIE** nadsyłane w komis, obecnie sprzedają się przy ulicy Mazowieckiej nr 11, w lokalu frontowym na parterze nr 2, wchodząc w bramę po prawej stronie.

— W warszawskim szpitalu dla dzieci wyznani mojżeszowego, fundacji małżonków Bersohnów i Baumánów, przy ulicy Śliskiej pod nr 35, udzielają codziennie porady lekarskiej *bezpłatnie* chorym dzieciom *bez różnicy wyznania*.

Dr Julian Kramsztyk—choroby wewnętrzne od godziny 10—11 zrana.

Dr Maksymilian Dinte—choroby zewnętrzne (chirurgiczne) od godziny 10—11 zrana.

Dr Józef Szczygielski—choroby wewnętrzne i nerwowe od godziny 11—12 w południe.

Dr Szymon Portner—choroby wewnętrzne i skórne od godziny 12—1 po południu.

Szczepienie ospy codziennie od godziny 10—11 zrana.

Dzieci wyznania mojżeszowego, mające pozostać na kuracji w szpitalu, powinny być zaopatrzone w świadectwo rządu domu i opiekuna ubogich właściwego eyrkułu.

Za leczenie chorych w szpitalu *żadnej nie pobiera się opłaty*. —19713—3—8

*Droga żelazna warszawsko-terespolska.*

*Wykaz ruchu i dochodu za m. sierpień 1879 r.*

1) Za przewóz 46,954 osób.	rs. 57,932 k. 61.
2) „ „ 1,567,251 pud. tow.	rs. 124,270 k. 05 1/2.
3) Dochody różne	rs. 774 k. 98.
Razem rs. 182,977 k. 64 1/2.	

W m. sierpniu 1878 r. było dochodu . . . . . rs. 211,372 k. 09.

Zatem w sierpniu 1879 r. mniej o rs. 28,394 k. 44 1/2, czyli 13,43%.

Od 1 stycznia do 31 sierpnia 1879 roku dochód wynosił . . . . . rs. 1,536,669 k. 98.

W tymże czasie 1878 r. było dochodu . . . . . rs. 1,660,291 k. 98 1/2.

Zatem w roku bieżącym dochód zmniejszył się o . . . . . rs. 123,622 k. 00 1/2.

czyli na 7,44%. (2—3) —20,135—

— **Dr Jan Kleinadel** (Senatorska nr 5) powrócił z zagranicy. —21102—2—3

— **Doktor medycyny Mik. Brunner** powrócił do Warszawy, ulica Nowo-Zielna 35. —20291—5—6

— **Dr R. Jasiński**, ordynator kliniki chirurgicznej, po powrocie z zagranicy, przyjmuje chorych chirurgicznych, przeważnie ze skrzywieniami kręgosłupa i kończyn oraz z chorobami stawów i kości. Miodowa nr 15, 2 piętro, od 3-iej do 5-iej po południu. —20497—5—6

— **Józef Sokolewicz**, właściciel sklepu za Żelazną-Bramą, wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia w świeże modele. 2—3—20697—

— **INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3**, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE**; na gimnastykę **higieniczną** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety **M. OLSZEWSKI**.

## Rozkład godzin przyjęcia w LECZNICY dla przychodzących chorych, ulica Senatorska Nr 9, dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 8 1/2—9 1/2—	Dr <b>Przybylski</b> , choroby oczne.
Od 10—11—	Dr <b>Majkowski</b> (codziennie), choroby wewnętrzne.
Od 10 1/2—11 1/2—	Dr <b>Borysowicz</b> , choroby kobiece.
Od 11—12—	Dr <b>Grosstejn</b> , choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecięcego.
Od 11 1/2—12 1/2—	Dr <b>Taczanowski</b> (środy i soboty), choroby uszne.
Od 12—1—	Dr <b>Klink</b> (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.
Od 1—2—	Dr <b>Karowski</b> (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.
Od 2—3—	Dr <b>Anders</b> (codziennie), chor. wewnętrzne
Od 2—3—	Dr <b>Kondratowicz</b> , choroby kobiece.
Od 3—4—	Dr <b>Jawdyński</b> , chor. chirurgiczne i zębów.
Od 3—4—	Dr <b>Nussbaum</b> , choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.
Od 11—12—	Codziennie szczepienie ospy ochronnej. <b>Bilet wejścia 25 kopiejek.</b>



# WKRÓTCE OTWORZONY BĘDZIE Magazyn Ubiorów Męzkich, oraz Skład Sukna i Kortów, **Romualda Krasuskiego**

w Warszawie, przy rogu ulicy hr Kotzebue i Niecałej, w nowowzniesionym hotelu „Brühlowskim.”

Zachęcony uznaniem licznej warszawskiej i prowincjonalnej klienteli, która w ciągu pięcio-letniego istnienia mego Magazynu przy ulicy Elektoralnej Nr 20, przekonawszy się o doskonałości garderoby odemnie nabytej, zaszczyca mnie stałemi swojemi względami, oraz powodowany chęcią możliwych udogodnień dla Szanownej Publiczności, otwieram z początkiem Października r. b., niezależnie od rzeczzonego, drugi Magazyn Ubiorów Męzkich ze Składem sukna i kortów, pod własną firmą, który mieścić się będzie w centralnym punkcie Warszawy, mianowicie w nowowzniesionym hotelu Brühlowskim przy rogu ulic: hr Kotzebue i Niecałej Nr 614J, wprost wejścia do Saskiego ogrodu.

Magazyn ten zaopatrzony będzie w wielki wybór gotowej garderoby męskiej, wykończonyj podług najnowszych wymagań mody, oraz w znaczny zapas sukna i kortów z pierwszorzędných fabryk zagranicznych. Prócz tego, w pracowni przy magazynie z wzorową dokładnością wykonywanemi będą wszelkie zamówienia.

Dnia 23-go b. m. udaję się do Wiednia, Paryża, Londynu, w celu przyswojenia sobie najnowszych ulepszeń w dziedzinie krawiecczyny i dla zamówienia najświeższych żurnali z pierwszego źródła.

Równocześnie zawiąże stosunki z pierwszorzędnymi fabrykami, z których sprowadzać będę towary i najlepsze i najgustowniejsze przybory.

Mam nadzieję, że J.W. i W.W. Panowie, dla których szczerze skrajana, starannie i elegancko wykończona, trwała i przystępna w cenie garderoba jest pożądana, tak o mającym się otworzyć, jak i istniejącym magazynie moim pamiętać będą. — Romuald Krasuski. 4-6 —18914-

## FABRYKA INDIGO-KARMINU, oraz wszelkich

Farbek do bielizny i główny skład Krochmalu pszennego w różnych gatunkach

# JANA STUCZKAJSKIEGO.

przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 3 (1016), pierwszy dom za jatkami rzeźniczymi kupców braci Szyszków.

Wielu z moich kundmanów, zwłaszcza w odleglejszych prowincjach mieszkających, z powodu długo trwającej a ciężkiej choroby mojej, nie mogli dostać wyrobów mojej fabryki, których brak sam z siebie nastąpił. Dla ich głównie wiadomości robię niniejsze ogłoszenie, że wróciwszy do zdrowia wzięłem się energicznie do pracy, rozwinąłem fabrykację na obszerniejszą jeszcze skalę i przysposobiłem znaczne zapasy wszelkiego gatunku farbek i indygo-karminu, oraz krochmalów pszennych. Wszelkim zatem zapotrzebowaniom Szanownych kundmanów, bezwzględnie zadosyć czynić mogę.

Jan Stuczkajski.

### Panna lub Wdowa,

przyjemnej powierzchowności, znająca się na domowym gospodarstwie, szyciu i praniu, poszukiwaną jest do zarządu w domu, za dobrem wynagrodzeniem, u wdowa pojedynczego w Warszawie; zgłosić się można od godziny 1 do 2 z południa, Hotel Drezdeński Nr 35. —20597-g-3

### Dama Francuzka

z wyższm wykształceniem, życzy sobie mieć osobny pokój z opalem, przy rodzinie zamężnej, za opłatą, lub też z codzienną konwersacją jednego izinną. Osoby interesowane racją pozostawić adresy swoje pod literami B. K. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2-3-20958-

### Francuzka lub Polka

posiadająca język francuzki jak rodowita Francuzka, może znaleźć miejsce **gubernantki** do 9-cio-letniej dziewczynki, na demi place. — Wiadomość od godziny 3-ciej do 6-tej po południu, Rymarska Nr 4, mieszkania 7. 2-3-20954-

### Młody Człowiek

obznajmiony wzorowo z prawem sądowem, oraz przepisami administracyjnemi, mający rekomendacje wiarogodnych osób, a obok tego kauceje, życzy przyjąć obowiązki **Administratorki** lub **Plenipotenta** przy domach, fabrykach, zakładach, wielkich dobrach lub lasach w Warszawie albo na prowincji. — Wiadomość u Właściciela domu, Wspólna Nr 5, w Warszawie, między godz. 5-tą a 7-mą po południu. 6-6-19575-

Potrzebne są

### PANNY

natychmiast, do spódnic, staników i do nauki. — Nowy-Swiat Nr 44, 1-sze piętro, na lewo, w podwórku. —20941-2-3

Poszukuje się

### Wspólnika,

z kapitałem od rs. 1,500 do 2,000, do interesu fabrycznego, nieistniejącego w Warszawie, przynoszącego bardzo znaczne zyski. — Oferty piśmienne, uprasza się złożyć w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. T. 100. —20893-2-2

Potrzebny jest

### Mężczyzna z kaucją nie dużą,

do sprzedaży pieczywa w bramie. — Wiadomość w Piekarni Ukrainkiej, ulica Długa Nr 32. —20948-2-2

### Potrzebna jest Służąca,

któraby zaraz umiała prasować i gotować. Wiadomość: Wspólna Nr 23, mieszkania 7. —20816-3-3

Mając kilka godzin wolnego czasu po zajęciach biurowych, poszukuję obowiązków

### Bzędzy domu,

dzierżawy, prowadzenia rachunków i t. p. Kaucję do wysokości rs. 2,000 złożyć mogę. Wezwania pod adresem W. R. upraszam nadsyłać do kiosku na Krakowskim-Przedmieściu, na wprost domu Roesslera. —20779-3-3

**W Zakładzie Wyrobów Pieczętarskich, R. KROPIWNIICKIEGO, ulica Senatorska Nr 460 (6), może mieć pomieszczenie**

### dwóch Uczniów

dobrego wychowania, z kwalifikacją naukową najmniej z 2 klas Gimnazjum. —20786-3-3

### NAUCZYCIELKA

z patentem Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, nagrodzona srebrnym medalem, poszukuje lekcji przedmiotów klasycznych, języków, oraz muzyki. — Adresy uprasza się składać w kiosku obok Kopernika pod lit. L. H. —20781-3-3

### UCZEŃ

gimnazjalny z klas wyższych lub student uniwersytetu, żądany jest na stałe do dawania korepetycji dwojga dzieci i w szczególności jednemu chłopcu uczęszczającemu do gimnazjum. Pierwszeństwo mają wyznania mojleszowego. — Wiadomość: Podwal Nr 26, na 1-em piętrze wprost schodów. —20753-2-2

### ANGIELKA

z dobrmi świadectwami, życzy sobie przyjąć miejsce jako Bona do małych dzieci. — Ulica Berga Nr 3, u państwa O. J. Ellis. —20794-3-3

Potrzebna jest

### BONA

Francuzka, nie mówiąca nie po polsku, na wieś, do dwojga dzieci. — Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 6, mieszkania 5, drugie piętro; od godz. 3 do 5 południu. —20793-3-3

Potrzebna jest

### BONA

Francuzka (Szwajcarka), do dwóch dziewczynek. — Wiadomość przy Alei Ujazdowskiej Nr 23, mieszkania 2. —20784-3-3

Potrzebny jest

### UCZEŃ

do Zakładu Grawerskiego. Krakowskie-Przedmieście Nr 93, mieszkania 6, trzecie piętro, niegdys dom Dobryeza. —21000-2-3

### UCZEŃ

posiadający zdolności do rysunku, potrzebny jest zaraz do Grawera **O. Reising**. — Świętojańska Nr 5/24, mieszkania 7, od frontu. —20985-2-3

Do fabryki pudełek, potrzebne są

### PANNY

uzdatnione, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna Nr 33, drugie piętro od frontu. —20787-2-4

Potrzebne są dwie

### OSOBY,

jedna do prania i rozpinania koronek, druga zaś do prasowania bielizny; raczą się zgłosić na Tamkę Nr 8, mieszkania 17. —20775-2-3

### Młoda Osoba,

poszukuje miejsca do towarzystwa lub do zajęcia się dziećmi. — Nowy-Swiat Nr 30, w poprzedniej oficynie, wprost szkoły. —20681-2-2

### Niemka rodowita,

poszukuje jeszcze lekcji i konwersacji na godzinę, za umiarkowaną cenę. — Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. C. C. 20. —20910-2-3

Żadana jest

### Nauczycielka

z patentem wyższm, do wykładu języka ruskiego, na prowincję. — Nowy-Swiat Nr 23, mieszkania 14. —20950-2-2

Potrzebne są

### PANNY

uzdolnione do staników, spódnic i rękawków. Rymarska Nr 4, 1-sze piętro. —21011-3

### Do sprzedania:

Przy ulicy Królewskiej Nr 41 domu, a mieszkania Nr 6, **Łóżko** massiw orzechowe podwójne dużego rozmiaru z materacem sprężynowem, oraz **Toaleta** z lustrem damską, orzechowa nowego fasonu i **Burko** damskie także orzechowe. —21005-2-3

Żadana jest zaraz

### FRANCUZKA,

Nauczycielka, na demi place, do jednej dziewczynki; zgłosić się proszę na ulicę Żorawia Nr 33, drugie piętro, mieszkania Nr 6. —21093-2-4

### Akuszerka Stedler,

mieszkająca pod Nrem 27, plac Zamkowy zajmująca się praktyką od lat kilkunastu po domach i u siebie, udziela pomocy i przyjmuje osoby spodziewające się słabości, oraz udziela porady przychodzącym w sposób przystępny. —20596-3-6



### DOM

do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, za rs. 18,000; do kupna wymagalne rs. 10,000. — Warunki przystępne. — Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —20823-3-3

### Przyjmuje się reparacje Maszyn do robienia pończoch,

z wszelką akuratanością, śpiesznie i tanio, oraz jest do sprzedania **Maszyna do szycia rękawiczek**, prawie nowa, za niską cenę, mechanik **W. J. Olszewski**, ulica Senatorska Nr 20, naprzeciw kościoła. —20993-2-6



### Do sprzedania FAETON

używany, Wolant, Bryczki na resorach i bez resorów, wszystko na parę i jednego konia; Chomonta angielskie używane. — Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u Lakiernika. —20439-3-6

### Salopa tumakowa,

duża, kryta atlasem, mało używana, do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 17 E, mieszkania 5, każdodziennie, prócz świąt, od godz. 3-10 rano i od 5-8 po południu. —20936-3-3

### MAMKA

z dwumiesięcznym pokarmem, poszukuje miejsca. — Ulica Żorawia Nr 27, mieszkania 14. —20912-2-2

### Akuszerka O. G.

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —20957-2-1

# Księgarnia Ferdynanda Höesicka'

w Warszawie,

wydaje nakładem swoim książkę dla młodzieży, pod tyt.:

## BIBLIOTECZKA DZIADUNIA

Zarys literatury Polskiej w opowiadaniach dla młodzieży,

przez

**K. Wł. Wójcickiego.**

Niedawno zgasy autor przypisał piękną tę książkę

**Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu.**

Wydanie nader ozdobne, odpowiednie poprzednio wydanej książeczce, pod tyt.

## POKÓJ DZIADUNIA.

Cena w ozdobnej oprawie, w czerwone, zielone lub niebieskie angielskie płótno **rs. 1 kop. 80.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i za granicą.

3-6

- 20344 -

### Kantor Przedsiębiorstwa Asfaltowego i fabryki Tektury Asfaltowej

pod firmą:

# J. PAUL,

z dniem 1 Października

przeniesionym został z ulicy Włodzimierskiej i Hr. Berga, na róg ulic. Nowego-Swiata i Wareckiej, do domu JW. Hr. Stadniczej pod Nr 51. 2-6 - 20333 -

# L. E. KUBARICZ

St. Petersburg

Moskwa

GALERNAJA

MIASNICKAJA

### Dom Komissowo-Spedycyjny i Biuro Techniczne

Przyjmuje wszelkie zlecenia, komisa i towary na skład. Wprowadza nowe marki towarów. Posiada rozgałęzione stosunki w całym Cesarstwie. Korrespondencje w języku polskim, ruskim i niemieckim. 9-10 - 18610 -

### Ekstrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególnie w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepach często zastrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednym słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wstron stron zadawających postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkimi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki st. łowe na kwartę wody, dają ocet zwykły w handlu używany, 4 łyki stołowe dają ocet mocny, nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Fłaszeczka kwatrowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M. Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpoznany w gub. Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością. — Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński. — Assesor Farmacji (podp.) Toek. Tymczasowa sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18. — Dla sprzedających odstępuje się rabat. **M. MUTNIAŃSKI, właściciel apteki. — 17271 —**



# WINOGRONA BADENSKIE

KURACYJNE,

codziennie świeże nadchodzą do handlu

# BRACI WROBEL

Zamówienia na wysyłki, czy to w miejscu, czy na prowincję, przyjmujemy w każdym czasie. 11-0 - 19100 -

## WIELKI WYBÓR

Okryć jesiennych Palt i Regenmantli, nadszedł do Magazynu Mód i Nowości Damskich

**Pauliny Szubert**

10-0

- 19341 -

Senatorska Nr 17 1-sze piętro.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Niniejszem mamy honor podać do powszechnej wiadomości, iż nasz

### SKŁAD WYŁĄCZNY

## ANGIELSKICH LAKIERÓW

na Królestwo Polskie oddaliśmy Panom

# KAROL HILDT & Comp.

ul. Leszno 24 w Warszawie

i upraszamy o łaskawe udzielanie zleceń wyżej wymienionym naszym przedstawicielom

**MERTON** pod Londynem we Wrześniu 1879 r.

## Harland et Son.

2-6

- 20467 -

egzystujący od 1791 roku.

Dowiedzieliśmy się na pewno, że niektórzy z pp. właścicieli remiz, gdy się im zdarzało w braku u siebie powozów brać w naszym zakładzie, wydawali niekiedy takowe przed swoimi kundmanami za swoje własne i nawet opłacali naszych stangretów, żeby im tego niezaprzeczali.

Włożywszy dość znaczny stosunkowo kapitał na urządzenie naszego zakładu, nie mielibyśmy nigdy w widoku, elegancją swoich zaprzęgów, poprawiać reputację potrzebujących tego obcych nam zupełnie remiz. — Dla uniknięcia więc podobnych niespodzianek na przyszłość, zawiadamiamy Szanowną Publiczność, że prócz tego, że wszystkie nasze zaprzęgi są równo nowe, drogie i eleganckie, ale jeszcze odróżniają się od reszty wszystkich remiz ubraniem stangretów, którzy mają czarne fraki z szamerowaniem czarne z czerwonym, na takież podszewce i pasowe kamizelki. — Kantor ulica Chmielna Nr 1, Piotrowski i S-ka. 9-10 - 18599 -

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancą w najlepszym gatunku.

Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.

Wodę Kolonską, powszechnie uznanie mającą.

Ekstrakt do wody kolonskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolonskiej).

Perfumy franeuzkie na wagę.

Elixir z kwasem salicylowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.

Benzynę do wywabiania plam na flaszki i funty.

Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.

Proszek Okcyja do czyszczenia i ostrzenia noży.

Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materiały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie 20-0 - 10531 -

Pod gwarancją.

Pod gwarancją.

## Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KŁOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnym urządzeniem, podług systemów uznanych za najlepsze, dostawia od wielu lat jako specjalność:

# H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyróbów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się zlewy kuchenne w ilości 364 sztuk; wodociągi w 72 posesjach; klozety w ilości 493 sztuk, urządzenie kąpielowe w ilości 59-ciu sztuk, dają najlepszą rękojmię przeciwko innym początkującym dostawcom, którzy nie tylko sami nie są fachowymi w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto nie mając pojęcia o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie niezdolnym. 52-0 - 20458 -

Pod gwarancją.

Pod gwarancją.

NOWO OTWORZONY

## MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

### JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 68, w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

Przysposobił znaczny wybór Mebli tak do skromnych jak i wykwintnych urzążeń, gwarantując swą znaną firmą dobroć materiału i roboty, przyjmuje wszelkie obstarunki tapicerskie i stolarskie. 25-0 - 15244 -

Дозволено Цензурою Варшава 28 Августа (10 Октября) 1879 г.

Patrz Dodatek

Księgarnia, Skład Nut Muzycznych i Fortepianów

## GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE

otrzymała następujące dzieła na skład główny:

- Baranlecki Marjan Aleks.** Teoria wyznaczników (determinantów). Kurs uniwersytecki. 18. 6 kop. 75.
- Cyceron.** Murka Tulliusza. Pisma filologiczne. Cz. II. Przełożył E. Rykaczewski, rs. 3 kopiejek 60.
- Treść: O wróżeniu.—O przeznaczeniu.—O starości.—O przyjaźni.—O powinnościach.—O wynalezieniu retorycznym.
- Dębicki W. M.** Biesiada u milionera rzymskiego za czasów Nerona. Według Satyrykonu Petroniusza Arbina, rs. 1.
- Dzięsuszycki Izidor.** Polityka Brandeburska w latach 1655—1657, kop. 75.
- Francesca z Rawenny.** Tragedia w 5-ciu aktach, przez W. H., rs. 1.
- Günsberg Dr Rudolf.** Podręcznik o wyrobieniu spirytusu, 2 tomy, z 112-ma drzeworyt. rs. 8.
- Hering Dr Teodor.** O operacji poolipów krtani, metodą zewnątrz-krtaniową. Na podstawie 24 obserwacji opracował, kop. 75.
- Janczewski Edward.** Zapiski pomologiczne. Wyniki doświadczeń sadu Elinstrubskiego na Żmudzi, kop. 45.
- Kalendarz na rok przestępny 1880.** Kołoda dla gospodyń, przez autorkę 365 obiadów. Rok piąty, kop. 50.
- Kodeks dyplomacyjny Wielkopolski.** Tom III, zawiera Nr 1292—2053, lata 1350—1399 rs. 5 kop. 40.
- Kraśninski Hubert.** Pogadanki naukowe o wodzie warszawskiej, Cz. I, kop. 70.
- Kraszewski J. I.** Dajmon. Fantazja, rs. 1 kop. 50.
- Laveaux Ludwik hr de.** Pamiętniki. Wydał z rękopismu L. D. L., rs. 3.
- Maxwell J. Clerk.** Materia i ruch. Przekład S. Dieksteina, kop. 60.
- Molicki Dr A.** Wykład systematyczny tagnologii, to jest nauki o porządku istności. Część fundamentalna. Metodologia, rs. 2 kop. 75.
- Müldner Henryk.** Kapiela Schwarzenberg, węgierski Graefenberg na Spizu. Wspomnienie z podróży odbytej w lecie w 1878 r., kop. 90.
- Nowina Roman** W starym piecu djabła pali. Przystawie dramatyczne w 1 akcie oryginalnie wierszem napisane, kop. 90.
- Papłowski Jan.** Zasady i zakres wychowania domowego, oraz historia metody pogłodowej, kop. 30.
- Rivaux ksiądz.** Opowiadanie dziejów kościoła rzymsko-katolickiego w streszczeniu. Z 5-go wydania francuzkiego, przejrzanego, poprawionego, znacznie powiększonego i doprowadzonego aż do naszych czasów, przełożył ksiądz Bogumił z nad Wisły, 3 tomy, rs. 6.
- Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie, Rok 1878,** kop. 50.
- Saint-Georges, de.** Małżeństwo księcia, kop. 75.
- Święcicki Julian Adolf.** Najznakomitsi komedjopisarze hiszpańscy. Studium literackie, rub. sr. 1.
- Treść: Lope de Vega Gabryel Teller (Tirso de Molina).—Don Juan Ruiz de Alarcon y Mendoza.
- Świętli Karolina.** Córka kamieniarza, powieść ludowa. Przekład z czeskiego Marji Grabowskiej, kop. 60.
- Tarczyński Hip. Bogd.** Zwierciadło towarzyskich nieprzyzwoitości naszych, do użytku wszystkich, którzy ludźmi być pragną, kop. 30.
- Vambet H.** Obrazy obyczajowe ze Wschodu, rs. 1 kop. 50.
- Wagner Rudolf v.** Podręcznik Technologji chemicznej. Tłomaczył z ostat. wydania Julian Grabowski. Cz. II (dokończenie). Całość dzieła, rs. 6.

— 21090 —

## Kompozycje Muzyczne dla małych dzieci

Nakładem Księgarni i Składu Nut

## Ferdynanda Hösic'ka w Warszawie,

wyszły i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji

## KLEJNOTY MUZYCZNE.

Wybór melodji z najcenniejszych oper polskich i obcych, oraz najpiękniejszych śpiewów polskich łatwo dla dzieci ułożonych przez **G. Adolfsona**.  
Lotad wyszło Nrów 15. Cena numeru kop. 30. Do nabycia także w ozdobnych kajetach. Kaj. I, II, III, IV i V po kop. 75. Biorący wszystkie 5 kajetów płacą tylko rs. 3.  
Nra 7—15 oraz Zeszyt III—V nowo wydane.

## LE PETIT REPERTOIRE.

na fortepian, 2 ręce, przez **ADOLFSONA**.

Zbiór kompozycji zupełnie łatwych dla dzieci na fortepian 2 ręce (z ryciną), Nr 1—4 melodie z oper i inne ulubione. 5—8. Melodie polskie najulubieńsze. 9—10. Wyjątki z oper Otentacha, Leococq i t. p. 11—15. Le bal d'Enfants. 6 tańców oryginalnych dla dzieci, mianowicie: Nr 11. Polka i Mazur kop. 15; Nr 12. Galop i Polka Mazurka, kop. 15; 13. Wale, kop. 15; 14. Les yeux bleus. Wale Burgmüller'a, kop. 15; 15. Kontredans, kop. 30. Każdy numer sprzedaje się osobno. Wydanie oddzielne w trzech kajetach. Cena kajetu I. Bukiet melodji, kop. 90. Kajet II. Melodie polskie, kop. 90. Kajet III. Tańce dla dzieci, kop. 60. Biorący wszystkie trzy kajeta razem, płaci tylko rs. 1 kop. 80

## LES DEUX SOEURS.

na fortepian, 4 ręce, przez **Adolfsona**.

Zbiór kompozycji zupełnie łatwych dla dzieci na fortepian na 4 ręce (z ryciną). Nr 1—3. Melodie Polskie najulubieńsze, każdy numer kop. 30, (wszystkie 3 numera w jednym zeszytce, kop. 75). Nr 4 do 6. Tańce oryginalne zupełnie łatwe dla dzieci, a mianowicie: Nr 4) Polka i Wale, kop. 30. Nr 5) Mazur i Oberek kopiejek 30. Nr 6) Polka Mazurka i Oberek kop. 30 (wszystkie 3 numera w jednym zeszytce kop. 75). Nr 7—9. Wyjątki z najpiękniejszych oper. Każdy numer kop. 30, jak: Lucja, Zampa, Stradella, Trovatore, Tell, Vie Parisienne, Fra-Diavolo, Belle Helene, Giulia Gentil (wszystkie trzy numera w jednym zeszytce kop. 75. Nr 10—12) Kompozycje salonowe dla osób lepiej grających, mianowicie Nr-10 Dobrzyński. Marche triomphale, kop. 45; Nr 11) Beyer, Fantaisie Martha, kop. 5; Nr 12) Guttman, Tourbillon, Galop kop. 52.  
Biorący wszystkie trzy kajeta razem, płaci tylko rs. 2 z dodaniem Nr 10—12 rs. 3.  
Kompozycje te w krótkim bardzo czasie zjednały sobie ogólne uznanie i jako bardzo piękne i pouczające, tak uczącym się jak i słabo grającym polecane być mogą.

— 20525 —

W tych dniach opuściły prasę

## PIESNI HEINEGO,

w przekładzie Aleksandra Kraushara w drugim powiększonym wydaniu.

Cena na pięknym welinie w ozdobnej oprawie rs. 2.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład Główny u Gebethnera i Wolffa. 1—3 — 21092 —

## OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku licytacji, która odbyć się miała w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. w Brześciu Litewskim, Powiatowym Komitecie Rozporządzającym na dostawę drewna na rok 1880, potrzebnych dla pracowni mundurów w Brześciu Litewskim, nastąpi w dniu 5 (17) Października r. b. w tymże Komitecie i w tym samym celu, nowa stanowa licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje.

Wzrost drewna dostarczyć się mających, i termin dostawy ogłoszone zostały w numerze 32 Grodzieńskich Wiadomości Gubernjalnych, oraz w Dzienniku Warszawskim za NN. 172, 174, 175 i w Kurjerze Warszawskim NN 182, 184 i 186.

Szczegółowe ogłoszenie o licytacji odbyć się mającej, jakoteż warunki dostawy drewna, są do przejrzania każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendentury, oraz w Brześciu Litewskim w miejscowym Zarządzie Miejskim Policijnym. 3—3 — 20675 —

Opuściły prasę drukarską ostatnie zeszyty zamykające wydawnictwo

## Encyklopedyi rolnictwa

i wiadomości związek z niem mających,

a mianowicie:

ogólnego zbioru zeszytów 57, 58 i 59.

Cena Rs. 1

Skład główny

u Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

1—3 — 21141 —

## Dla Bibliomanów.

Są do nabycia następujące bardzo rzadkie dzieła: Kronika świata Marcina Bielskiego 1554.—Poczet herbów Wacława Potockiego 1696.—Herbarz Daniłowickiego 1757. 2 tomy folio.—Górnickiego Dworzani 1639. Piękny egzemplarz.—Herbarz Marcina z Urzędowa, Kraków 1595.—Kojalowiec. Historia Litwainae 1650. 2 tomy.—Riotta. Monarchja Turcka 1678 kompletne.—Lorichius. O wychowaniu młodzieży. Kraków 1558.—Gwagnin. Kronika 1-e wydanie.—Gabinet medalów Raczynskiego 4 tomy.—Lindego. Słownik języka Polskiego 1814. Oprawny.—Widzieć można codziennie od 6 do 8 po południu przy ulicy Długiej Nr 12, poręczona odcyna na dole. 3—3—20156 —

## Zarząd Ochrony Mikołajewskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w poniedziałek, dnia 1 (13) Października r. b., o godzinie 12 z rana, odbywać się będzie licytacja głośna na wydzierżawienie dziesięcioletnie domu, przy ulicy Bugaj Nr 2602/3.—Życzący przyjąć udział w licytacji, zgłosić się winni w czasie oznaczonym, do Gmachu mieszczącego w sobie ochronę przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1, i złożyć wadium rs. 400, w gotowiznie lub papierach procentowych. —21121—2—3

## OSOBA

z porządnego domu, poszukuje miejsca do dozoru dzieci i zajęcia się gospodarstwem domowym w Warszawie lub na prowincji.—Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Marszałkowską Nr 73, mieszkania 22, w oficyne na 2 piętrze. —21116—2—3

## Do sklepu kapeluszniczego potrzebną jest SKLEPOWA,

osoba młoda, dobrze wychowana i obeznana dokładnie z tym fachem, pierwszeństwo mają składające kaucją.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 32, 3-cie piętro, ze schodów na lewo, między godz. 4—5. 3—3—20940 —

Do mającej się otworzyć Pracowni, potrzebne są

## PANNY

do staników, podręczne, do nauki, oraz Maszynistka.—Nowy-Swiat Nr 66, 1-sze piętro, nad Apteką Lilpopa. —20928—3—3

## 12 włók ziemi,

w bliskości kolei żelaznej Kiwsko-Brzeskiej (6 werst), bez służebności, do sprzedania na Wołyniu, w powiecie Luckim; włoka 700 rs. Blizsza wiadomość u sekretarza Gimnazjum 5-go, przy ulicy Zielnej, z rana do godz. 9 i od 1 do 3 po południu. —20829—2—3

## Kamilla Mierkowska,

powróciła z Paryża.—Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej).—20719

## Administrator

do domu murowanego, w środku miasta, jest zaraz potrzebny, któryby spłacił sumę hipoteczną rs. 3,000, w pierwszej połowie szacunku na procent 8 od sta i za to że będzie odbierał komorne z tegoż domu, będzie pobierał pensji miesięcznie rs. 50, a resztę dochodów po potrąceniu wydatków będzie sobie potrącał na swój kapitał, dotąd dopóki nie wybierze z dochodów całkowitej swej sumy rs. 3,000, z procentem.—Wiadomość w Kiosku, przy ulicy Podwal i róg Kapitulnej. —20780—2—3

## FROTER

przyjmuje wszelkie usługi zaprawienia podłóg i posadzek, oraz czyszczenia i kitowania okien.—Ulica Marszałkowska Nr 37 i róg Chmielnej. Jan Kewicz. —21049—2—3

## MAMKI

zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u akuszerki E. B.—Ulica Chłodna Nr 60 nowy. —21030—2—3

## Mamka

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki.—Ulica Żłota Nr 2b. Tamże są osobne pokoje, dla osób spożywających się słabości lub przyjeżdżających na kurację. —20840—3—3

Do sprzedania bez pośrednictwa

## DOM

z placami do budowy, obecnie przynoszący dochodu przeszło 5,500 rubli, narożny, nowy, w dobrym miejscu; mający chęć kupna raczy pozostawić swój adres w kanczarze Kurjera Warsz., pod lit. Z. X. —20301—6—6

W nowo otworzonej pracowni Sukien damskich i dzieciennych

## JANINY,

przyjmuje się robota i wykonywa jak najstaranniej i podług najświeższych żurnali po cenach bardzo umiarkowanych. Ulica Świętokrzyska Nr 16, ofieczna prawa, drugie piętro. —20280—9—12



## WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne,

otrzymuje codziennie świeże Skład Win, Delikatosew, Herbaty i Towarów Kolonialnych Władysława Rozmanith,

róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 62. Przy handlu w urządzonych pokojach, od rana do 12 w nocy, dostaje można różnych przekąsek, nowalji i potraw, na zimno i gorąco. —20848—3—6

# WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

dla posiadaczy przedmiotów sztuki i starożytności

## PP. WERTHEIMER,

Antykwaryusze Dworu Angielskiego, przybędą wkrótce do Warszawy i zamieszkiwać będą jak zwykle w Hotelu Europejskim.

2-4 - 21004 -

## NOWY-ŚWIAT Nr 7.

Niniejszym mam honor zawiadomić Szanowną i łaskawą na mnie Publiczność, iż fabryka moja

WYROBÓW GALANTERYJNO-KOSZYKARSKICH

pod firmą:

## „WANDA”

dawniej egzystująca przy ulicy Hożej, obecnie przeniesiona zostanie od dnia 8 b. m. na ulicę NOWY-ŚWIAT Nr 7, na przeciw Straży Ogniowej w domu W-go Efrasa, i z tego powodu przez dni kilka otwartą niebędzie.

## NOWY-ŚWIAT Nr 7.

2-3 - 20992 -

## WYROBY

### Z WELNY SOSNOWEJ

przeciw reumatyzmowi, artretyzmowi, zaziębieniom etc., etc., do noszenia na gołem ciele, jak również

Olejek z Sosny Alpejskiej

(pinus pumillo)

do nacierania na części cierpiące i do odświeżania powietrza, poleca

Główny Skład T. STRAKACZA i SYNA.

2-3 Nr 12. MIODOWA Nr 12. - 21010 -

## WAGI STOŁOWE FRANCUZKIE

najlepszego gatunku



o sile	1/2	1	2	5	10	15 kilogr.
po rs.	4.00	4.50	5.50	7.00	8.00	11.00.

POLECA

## ROBERT ZIEGLER

Długa, Hotel Niemiecki.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat

3-6 - 20592 -

## GLÓWNY SKŁAD MEBLI

# Olsztyńskiego Jana,

ulica Nowy-Swiat Nr 37,

zaopatrzonym jest w wielki wybór różnych mebli, dokładne i gustowej roboty, z którymi się poleca i sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych. - 14535 -

## Fabryka oraz Magazyn gotowych Mebli

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące.

### M. B. Imbryczka

ul. Elektryczna dom Rappla Nr 20. Dobór Mebli dokładnej i sprężonej roboty w największych tasonach.

Ceny nader niskie.

Tamże wynajem krzesel na bale i wieczory.

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres tapicersko-dekoracyjny wchodzące.

10-26 - 18007 -

## Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze:

## WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE najtrwalszej konstrukcji, z wałkami czysto gumowymi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu ręcznie i wysycha bardzo szybko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas wałków pojedynczych. Reperacje starych wyżymaczek uskutecznią się w ciągu 2-3 dni.

CENY NIZKIE

W kantorze Ign. Gantzwahl, Plac Krajski Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krajskiego. - 21154 - 1 - 3

## Pralnia Krajowa

Ulica Nowy-Swiat Nr 2,

przyjmuje wszelką bieliznę po cenach wprawdzie niższych od innych, a mianowicie: spodnie gładkie po kop. 15, z ubraniem po kop. 25, peniary strojne po rs. 1. - Przytem uczy prac i prasować na sposób zagraniczny z objaśnieniem sekretu, za nauzenie rs. 3.

## Karolina.

- 21161 - 1 - 3

## Rs. 1,500,

potrzebne jest na malutki folwark, w gubernji Warszawskiej położony, nieobciążony żadnymi służebnościami, na procent umiarkowany, oraz są do sprzedania **dobra ziemskie**, przy stacji kolei żelaznej, z lasem i rybołówstwem, oraz zasiewami ozimymi i kretencją. - Wiadomość u Kowalskiego, ulica Orła Nr 3, w godzinach od 2 do 5 po południu. - 21179 - 1 - 3

## Drzewka owocowe,

Jablonie, Grusze i Sliwki, w gatunkach wyborowych, trzy i czteroletnie, w koronach etykietowane, w ilości kilku tysięcy sztuk, są do sprzedania, sztuka po kop. 40. - Wiadomość na miejscu, w Willi Marynin, wieś Górcze, 1/2 mili za rogatką Wolską. - 21194 - 1 - 3

Jest do sprzedania za rs. 175, nowa

## Szuba niedźwiedzia

na dobry wzrost, pokryta sukrem granatowym. - Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania Nr 8, można widzieć od 10 do 2 godziny. - 21196 - 1 - 3

## Ważna Wiadomość!

Oszczędność opatu i najmu przy praniu bielizny. Wiedząc dobrze ile to w miastach każde pranie domowe polega za sobą kosztów i zachodów, postanowiliśmy podać do wiadomości publicznej doskonały sposób prania bielizny w zimnej wodzie, bez użycia szkodliwych przypraw, bardzo łatwym sposobem, z którego to prania otrzymuje się bieliznę zupełnie czystą i ładną. - Reflektanci za opłatą rs. 3, otrzymają ustną i piśmienną informację. Ulica Dzielna Nr 6, mieszkania 1, na dole od frontu, od 1 do 9 wieczorem. - 21205 - 1 - 6

## Zakład Najmu Karet i Powozów

pod firmą:

### Piotrowski i spółka,

przy ulicy Chmielnej Nr 1.

Wiadomy już Szanownej Publiczności swoją elegancją i wytwornością, dla pozyskania firmie większej jeszcze na przyszłość wziętości, będzie wynajmował od dnia dzisiejszego do 1-go Grudnia, karety, wszelkie powozy i amerykańki, po znacznie niższych cenach, od zwykle praktykowanych w Warszawie. A dla ludzi niezamożnych, na śluby i pogrzeby po 2 tylko ruble. - 21249 - 1 - 4

Pod Nr 42/1540, przy ulicy Chmielnej

## P. Pawłowski

dał zadatek na pokój kawalerski, a ponieważ do tego się nie wprowadza, ostrzega go się niniejszem, że jeżeli tego pokoju wręczenia 3 dni od dnia dzisiejszego nie zajmie, komu innemu wynajętym zostanie. - 21182 - 1 - 1

## Dwie Panie

które przed paru tygodniami od Helfmana z Franciszkańskiej ulicy, kupiły dwa pierścienki, jeden z niebieską emalją z jednym brylantem, przez Helfmana w lombardzie kupione, proszone są, przez wzgląd, że pierścienek niebieski stanowi drogą pamiątkę, o zastawienie swego adresu pod lit. R. T. w Redakcji Kurjera Warszawskiego, dla porozumienia się. - 21100 - 2 - 2

## SKLEPOWA

mloda, poszukuje miejsca do sklepu Noremberskiego, lub Dystrybucji, albo Piekarni. Adresa proszę składać w kiosku róg Brackiej i Chmielnej pod literami M. M. - 20745 - 3 - 3

## PANNY

potrzebne są do sukien zreczne i do nanki. - Podwale Nr 9, trzecie piętro od frontu. - 20933 - 2 - 3

## Do wydzierżawienia

od 1-go Lipca 1880 r., nowobudujący się

## HOTEL

na ulicy Muranowskiej pod Nr 22067, składający się z 80 numerów, ze wszelkimi wygodami, mieszczących się w korpusie głównym i oficynach bocznych, w razie żądania dedane być mogą, lokale domu frontowego. - Reflektanci informacji zaciągają mogą na miejscu lub administratora domów tegoż właściciela przy ulicy Dzikiej pod Nr 24. - 21160 - 1 - 3

Będzie przez lat wiele starszo Panna w fabryce Gorsetów paryskich pani Marji Payer, przyjmując obecnie u siebie wszelkie obstalunki na

## CORSETY

i do prania i do reperacji, do przerabiania i wyrównywania także złe figury. U mnie można także dostać prócz gotowych **GORSETÓW i SZELKI** dla Paniątek młodych, do prostego trzymania się.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. - 7647 -

## Jest do sprzedania

## 2 garnitury Mebli

orzechowe, kryte brokatem i Sofa otomanka, Chmielna Nr 19, stróż wskaże: prost akacji. - 20763 - 3 - 3

## Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie

na Nowy-Swiat pod Nr 26 i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE**, po cenach najniższych - podejmuje się także i podobnych robót na wyjazd na prowincję, które wykonywa jak najukaradniej. - 23751 -

Do sprzedania

## MEBLE:

Garnitur orzechowy, niebieskim rypsem kryty i Garnitur używany. - Leszno Nr 13, u Tapicera. - 21099 - 2 - 3

## Fabryka Obówia

przy rogu ulic: Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2. Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-m Wzweśnia otworzyłem drugi Magazyn Obówia Damskiego i Dziecięcego z doborowych materiałów i po cenach jak można najprzystępniejszych. Na sezon obecny i zimowy przysposobiłem znaczny zapas Obówia skórowego i takowe sprzedaję tak hurtownie jak i detalicznie. PP. handlującym odstępuje stosowny rabat. Obstalunki wykonywam na czas umówiony.

Jan Borodzicz.

Ulica Niecała Nr 3 i róg Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2. 6-6-1990-

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro,

## Magazyn MEBLI

## Antoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. - 20739 - 4 - 6

Jest do wynajęcia w każdym czasie

## POKÓJ

przy osobie pojedynczej, z meblami, usługą i herbatą. - Tamże potrzebna jest Panna do maszyny zaraz. Leszno Nr 8, mieszkania 26, 2 piętro. - 21176 - 1 - 3

Wprost ulicy Miodowej.

Wprost ulicy Miodowej.

# MAGAZYN BIAŁAWATNY ANTONIEGO MAKOWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej

WPROST ULICY MIODOWEJ.

Na obecną porę, otrzymał wielki wybór towarów zagranicznych.

Satin de Laine, Satin raye, Croisé drapé, Cachemire foule, Cachemirienne, Drap suplimé, Beige double, Galla plaid, na kostjomy we wszystkich najmodniejszych kolorach.

Oraz Kaszmiry czarne, Pokrycia na salopy, Flanele, Chustki w różnych gatunkach, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Magazyn Mód, egzystujący przy ulicy Wierzbowej, w b. Hotelu Angielskim, przeniesiony został do domu Roelera na 1-sze piętro, wprost ulicy Miodowej.

1-6

- 21164 -

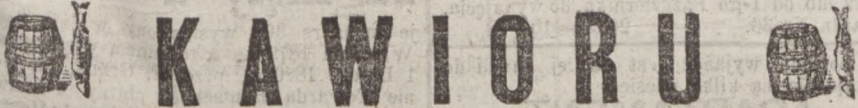
MAGAZYN ŻADNEJ FILJI NIE POSIADA.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu. są niezaprzeczającą ozdobą każdego, lecz najczęściej wyniszcza je do szczytu łupież, czyli łęczka, sypiąca się z głowy. Łupież jest niezawodną oznaką osłabienia korzonków włosowych, dla tego działalność takowych ustaje na zawsze. Dla zabezpieczenia zupełnemu wyłysieniu, należy natychmiast, przy pojawieniu się łupieża, zmywać włosy kilkakrotnie **ATEŃSKĄ WODĄ** tylko nie spirytusową, lecz czystą roślinną, znajdującą się jedynie w składzie perfumerji **DOBRZAŃSKIEGO**, przy ulicy Wierzbowej. **ATEŃSKA WODA**, po pierwszym użyciu wstrzymuje wyłysienie włosów, a przy użyciu Topolowej lub Rzepakowej pomady, (obie dostać można w tymże składzie) przyspiesza bystry ich porost—dopełniając z procentem ubytek poprzednio utraconych włosów.

1-6-21095-

Piękne  
Długie  
i  
Gęste  
Włosy

Do głównego Składu



## KAWIORU

### Mikołaja Żyżyna,

przy ulicy Senatorskiej w domu p. Piotrowskiego, Nr 496/1, nadszedł świeży transport Kawioru świeżego astrachańskiego małego solonego, z którym polecam się Szanownej Publiczności.

1-6-21165- **Mikołaj Żyżyn.**

# !!! UWIADOMIENIE !!!

## WIELKI SKŁAD MEBLI

### OLSZTYŃSKIEGO JANA,

Nowy-Swiat Nr 37,

znacznie został powiększonym,

do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

Od 1-go Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na lewo. Zaś na miejsce sklepu, przybrane zostało całe piętro, na powiększenie tego i tak już wielkiego składu. Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż Publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór; ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

**Jan Olsztyński.**

2-12

- 20901 -

Nowo-otworzony magazyn strojów i sukien damskich

## "LOUIZY"

pod zarządem

**Józefy Gorczykiej.**

**Niecała Nr 3, 1-sze piętro.**

Poleca się Szanownym Damom na porę jesienną świeżym wyborem kapeluszy damskich podług modeli paryzkich, oraz przyjmuje suknie do roboty.

1-3

- 21207 -

Niecała Nr 3.

Niecała Nr 3.

## BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, naj-silbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i brązowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanym w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

### A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materiałów Aptecznych, Senatorska  
Nr 18 pod Słoniem.

-0-

- 21145 -

## KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon

Kapsułki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, diale upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.

Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie Kapsulek Mathey-Caylus możliwym dla osób najmłodszych i nie szkodzi w niczem żołądkowi.

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsulek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C<sup>o</sup> i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C<sup>o</sup> ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowski, K. Sierżputowski dróg-stów i w Aptecz. p. K. Lilpop

-10-0-10-

(Leczenie lekarskie)

## Kupno przedmiotów Sztuki i Starożytności.

Pan Dawis z Londynu, ma honor podać do wiadomości Publicznej, że kupuje przedmioty starożytne z porcelany sewerskiej, saskiej etc., z fajansu włoskiego, jak również meble, zegary etc. z czasów Ludwika XIV, XV i XVI przedmioty z Cristal de roche etc., fabakierki złote i emaliowane, biżuterję, emalje z Limoges, wyroby z kości słoniowej etc. etc. — Do Paryża przybędzie 23 Października i zabawi do 25 t. m. włącznie. — Zastać go można od 10-tej rano do 12-tej, hotel Westminster rue de la Paix. — Adres: w Londynie 47, PALL MALL 15-0-19842-

**Rolety do okien patyczkowe**, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie niskich, oraz **Rolety kolorowe**, z płótna **rewantuchowego** i **drylichowe**, poleca Skład Fabryczny Obic Papierowych, pod firmą:

## J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

31-0

- 12810 -

Z powodu zaniechania interesu, jest zataj do odstąpienia, razem lub częściowo

### 50 Kapeluszy damskich,

zimowych, w tych dniach sprowadzonych, oryginalnych modeli paryskich, z różnych materiałów, za bardzo niską cenę. — Wiadomość: ulica Nowo-Zielna Nr 36, mieszkania 9. — Tamże jest do sprzedania 6 Krzesel dębowych, rzeźbionych, po rs. 6. —21048-2-4

Ktoby z Panów Restauratorów lub Kupców, życzył sobie oddać

**Kuchnię w dzierżawę,** niech raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. M. —21060-2-2

### Do sprzedania:

**Futro** lisy bez pokrycia, **Mufka** tumakowa; **Okręcie** aksamiitne, **Palcocik** rypsowy na wacie, **Dywan** nad łóżko, prawie nowy. — Obejrzać można od godziny 10 rano do 4 po południu — Marszałkowska Nr 71, miesz. 36. —21061-2-2

### Rs. 500

na umiarkowany procent, ktoby sobie życzył ulokować z gwarancją dostateczną, zechce adres pozostawić w Redakcji Kurjera pod lit. A. Z. Nr 5. —20930-2-5

Bez pośrednictwa osób trzecich, do sprzedania

### DOM

Nr 25/1260 A, w Warszawie, przy ulicy Nowy-Swiat położony. — Wiadomość u Adwokata Siemiradzkiego. — Ulica Żorawia Nr 27 a; od godz. 4 do 6 po południu. —20996-2-6

Do sprzedania

**Dwa Garnitury Mebli,** używanych, z tych jeden fantazyjny, oraz inne rzeczy. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 60. —21041-2-3

Do sprzedania

### Tokarnie pociągowe,

po rs. 350, rs. 765, rs. 1,050, rs. 560 i rs. 1,165. — Smolna Nr 11, mieszkania 10. —20978-2-3

### TOKARNIA

żelazna, pociągowa, z forceląg do suitu, 4 1/2 stóp ang. długa, nowa, do sprzedania za cenę niżej kosztu. — Wiadomość u Mechanika, Elektorałna Nr 17. —20678-5-6

### Walki z Waty do okien,

Kit pokostowy, Djamenta, szklarskie i Szyby w różnych gatunkach, w składzie Szklarskiego przy ulicy Podwal Nr 7. —20938-2-15

### Do sprzedania:

**Para koni** młodych, dobrze wyjeżdżonych, ze wsi przyprowadzonych (bukierów), **Ogier** maści różowej, **Wałach** maści siwej; widzieć je można w stajni przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —21018-2-3

### Sprzedaj Tryków dwuletnich,

rozpoczęła się jak w latach poprzednich, w zarodowej owarzni Dóbr Uniejów, w pow. Tureckim, gub. Kaliskiej położonych. — Cena tryków umiarkowana, przez klasyfikatora oznaczona. —21007-2-3

### Prośby i Tłómaczenia,

redagują się w biurze Rady honorowego Burby. — Czysta Nr 4. —21031-2-6

Do sprzedania

### Lando używane,

skóra kryte. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 23. —21940-2-3

Nowo-otworzony

**Zakład Najmu Karet i Powozów,** pod firmą „WANDA”, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 51, dawniej pod Nrem 23 utrzymywany,

poleca się naal względem Szanownej Publiczności, — karety **prawdziwie** eleganckie, konie doborowe, uprzęż i liberja porządne, Stangreel trzeźwi i przywoicci. — Tamże dla braku miejsca do sprzedania **Konie i Chomonta** ruskie. — 9-10-1999-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

### Amazonka z Kapeluszem,

peignoire i inna garderoba damska, jest do sprzedania. — Jerozolimka Nr 5, lewa oficyna, mieszkania Nr 4. —21008-2-3



Jest do sprzedania

### PIANINO

używane, do nauki, za przystępną cenę. — Ulica Elektorałna Nr 25, w oficynie na dole, mieszkania Nr 7. —21046-2-3

### Metodą Paryzką

opartą na podstawie wyrachowań, za pomocą miary centymetrowej, udzielam w 18tu lekcjach dokładnej nauki

### KROJU SUKIEN

za opłatą 6 rs. od kursu. — Blizsza wiadomość w sklepie Merkurego; Nowolipki Nr 3. —20879-3-3

### 100 ŚWIŃ

rassy angielskiej, od 6 do 9 miesięcy mających, jest do sprzedania w majątku Chodowo pod Krosniewiczami. — Blizsza wiadomość poznać można przy ulicy Nowy-Swiat Nr 5, mieszkania 8. —21068-2-3

### Z dniem 1-szym Października b. r.

otwarta została przy ulicy **Wierzbowej Nr 7 i Senatorskiej Nr 25,** dom Neprosa, dawniej Petyskusa,

### Filja Pralni Drezdeńskiej,

która przyjmuje do prania **wszelka bielizna stara i nowa, kosznie** dzienne, **mankiety i kołnierzyki** tak **męzkie** jak i **damskie** i t. p. i wykonywa podług **nowego systemu,** bez najmniejszego uszkodzenia bielizny, — z czem poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności. —20960-2-6

### Garnitur Mebli,

w fasonie kozetowym (kanapa, 2 fotole i 6 krzesel), matlaco **palcocik** aksamitem ljońskim przybrany i matlaco jasna suknia, wszystko to w bardzo dobrym stanie, prawie nieużywane, są do sprzedania. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 16, mieszkania 20. —20884-2-2

### Korzystny Interes!!

Sklep Dystrybucyjno-Norymberski, od lat 10 egzystujący, wraz z towarem i urządzeniem do sprzedania. — Wiadomość: Podwal Nr 32, w sklepie. —21109-2-3

### Ważna Wiadomość!!!

**Fryzjer damski i męzki,** pracujący w pierwszorzędnym zakładach, obecnie przyjmuje roboty fryzjerskie i przeróbki po bardzo przystępnej cenie, oraz zamówienia czasania Dam na miesiąc po kop. 50, przy ulicy Grzybowskiej Nr 23 nowy. — J. K. —21017-2-3

Jest do sprzedania obszerny, masiv zbudowany

### POWÓZ,

w dobrym stanie, za pomierną cenę. — Wiadomość u kowala Nowakowskiego, ulica Mokotowska Nr 5048, dom P. Őwierciakiewicza. —20920-2-3



### Para Koni

do sprzedania, klacz gniada 6-cio-letnia, powozowa i ogier siwy, dobrze pod wierzch ujeżdżony, a także i para Chomont angielskich, używanych, z złotymi bronzami — Wiadomość u stróża, ulica Erywańska Nr 4. —20972-2-6

Bardzo tanio, jest do sprzedania



### DOROŻKA,

w bardzo dobrym stanie i **Bryczka** węgierka. — Wiadomość przy ulicy Pawiej Nr 28. —21156-2-3



### Fortepian

od C do G, wiedeński, za rs. 170 do sprzedania. — Świętojerska Nr 14, stróż wskaże. —21153-2-2

Jest do sprzedania

### Garnitur mebli,

nowy za rs. 90, **lustro** nowe za rs. 28 i **dywan** za rs. 17. — Wiadomość w Kiosku XIII, na ulicy Chłomei. —20473-3-3

### Restauracja

do odstąpienia zaraz ogrodem i lodownią, 10 pokoi, egzystująca od 30 lat. — Wiadomość róg Świętokrzyskiej i Wielkiej, w handlu win P. Dzięgielewskiego. —20973-2-3

**Kapelusze** jesienne od rs. 3 do 10, **Sukienki** dziecięce od rs. 1 kop. 50 do rs. 8.

**Robota sukni** od rs. 2 kop. 50 do rs. 6.

**Skrajanie sukni** od kop. 40 do rs. 1.

**Skrajanie i sfastrygowanie sukni** od kop. 80 do rs. 1 kop. 50.

**Upięcie kapelusza** od kop. 25 do rs. 1 kop. 50.

W pracowni sukien i strojów damskich, Miodowa Nr 3, 1 piętro, w oficynie poprzecznej. — 3-3-20936-

### AKUSZERKA P. MĒDALIS,

przyjmuje **Osoby** żyjące sobie odbyć słabość. — W osobnym pokoju za opłatą **rs. 15,** z umieszczeniem dziecka. — Opieka sumienna i naciężniejsza dyskrepcja zapewnia się. — Ulica **Podwal Nr 30.** —20949-2-3

### U Akuszerki S. P.

dla **Osób** spodziewających się słabości i na czas dłuższy, przed słabością, są pokoje oddzielne i wspólne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną. — Ulica Chmielna Nr 1, drugi dom od rogu Nowego-Swiatu. —20434-5-6

Poszukuje się

### Na Współlokatorkę

**Osoby,** któraby chodziła do magazynu lub jakiego innego zajęcia, przy wdowie emerytce, na żądanie za umową mogłoby być z samowarem rano i wieczór, z łóżkiem i pościelą. — Blizsza wiadomość ulica Orla pod Nr 4, w sklepie wiktualów i dystrybucji. —20969-2-2

1, 2 i 3 pokojowe

### LOKALE,

zaraz lub od 1-go Października, do wynajęcia. Twarda Nr 36. —20054-10-12

Z powodu wyjazdu jest każdej chwili do odstąpienia na kilka miesięcy

### APARTAMENT

umeblowany, z wszelkimi wygodami, składający się z salonu obszernego i kilku pokoi, może być stajnia i wozownia. — Wiadomość: **Aleja Jerozolimka Nr 24,** mieszkania 4 i 5. —6-10-20322-

### Pokój

oddzielny, na parterze, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia z opałem i usługą, za cenę kwartalną rs. 50. — Wiadomość blizsza w domu pod Nrem 3 ulica Szpitalna, u stróża. —20886-3-3

### 1 lub 2 Pokoje,

do odnajęcia każdego czasu. — Hoża Nr 17 B, w prawej oficynie Nr 14. —21067-2-2

### Pokój

do wynajęcia, ulica Marszałkowska Nr 8, mieszkania 14. — Tamże **stółowanie prywatne.** —21026-2-3

Do wynajęcia od 8-go Października

### Dwa Pokoje,

z kuchnią, na parterze, obok Gimnazjum 2-go na Nowolipkach Nr 7. — Tamże do sprzedania **Mebel**, to jest: biurko męzkie, toaleta damska, trzy szafy, umywalka, trzy stoliki małe, jeden stół duży do jadalnego pokoju, także **futro** szopy, prawie zupełnie nowe, bez pokrycia na duży wzrost. —20994-2-6

Potrzebne są

### 2 Pokoje,

na parterze lub suterynie, bliziej środka miasta, o ile można z wodociągiem. Lokal ten może być także przerobiony w wozowni lub t. p. pomieszczenia. — Wiadomość w Składzie Herbaty, ulica Senatorska Nr 16. —20695-3-3

### Sklep Wiktualów

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu słabości zdrowia, egzystujący od lat kilkunastu, z wygodnym mieszkaniem. — Wiadomość w tymże handlu, ulica Śliska Nr 3. —20911-2-3

### Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze spodziewające się słabości, za opłatą w osobnym pokoju rs. 12, we wspólnym rs. 6 z umieszczeniem dziecka. —19718-4-6

### Mieszkania z meblami:

4 pokoje i kuchnia, na dole, 3 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, pojedynczo od każdego czasu do wynajęcia. — Chmielna Nr 5. —20177-6-6

**Nowogrodzka Nr 5**  
**za rs. 100**  
**2 Pokoje**  
drugie piętro, do wynajęcia od 5-go Miesiaca. Wiadomość u rady domu. —16-0 — 18376 —

### Dwa Pokoje

(kawalerskie) z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, od frontu, **porządnie umeblowane,** do wynajęcia w każdym czasie. — Ulica **Widok Nr 19.** Wiadomość u stróża. —20326

Jest do odnajęcia zaraz

### Pokój kawalerski,

z **Mebelami,** Opałem i usługą, na 3-ciem piętrze; ulica Złota Nr 3, mieszkania Nr 8, główne schody, za przystępną cenę. —20774-1-1

Jest do odstąpienia

### SKLEPIK

Ulica Pańska Nr 54. —20758-3-3

Przy przesłaniu w dniu 1/13 Września 1879 r., przez Edwarda Hentschke z m. Tomaszowa do handlowego domu Ring i Herbst w Warszawie

### zaginęły 2 weksle:

jeden na rs. 300, wystawiony w dniu 1-szym Września 1879 r., z terminem wypłaty w d. 1 Lutego 1880 r., przez F. Grina, na zlecenie Edwarda Hentschke, płatny u Ludwika Hirschtfelda i żyrowany przez Edwarda Hentschke na rzecz firmy Ring i Herbst; drugi na rs. 223 kop. 75 wystawiony w dniu 1 Sierpnia 1879 r., z terminem wypłaty w d. 6 Stycznia 1880 r. przez Ad. Haeyert, na zlecenie Edwarda Hentschke, płatny u D. T. Halpern w Warszawie i żyrowany przez Edwarda Hentschke, na rzecz firmy Ring i Herbst. — Znalazca zechce zwrócić te weksle niżej podpisanemu za wynagrodzeniem, gdyż skorzysta z nich nie będzie w stanie, albowiem stosowne środki zostały już przedsięwzięte gdzie należy.

### Edward Hentschke

w Tomaszowie.

—20885-3-3

### NAGRODY Rs. 25

otrzyma, ktoby znalazł **pugilares** z piędziemi, zgubiony czy wyciągnięty, dnia 6 b. m. w przejeździe z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej omnibusem na Długą, w którym było rs. 125, a mianowicie 7 po 10 rs., 2 po 25 rs., 1 na 5 rs., Książka legitymacyjna na imię Tomasz Szamkowskiego i kwit do urzędu leśnego na rs. 110. — Uczciwy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą na ulicy Świętokrzyskiej Nr 7, na drugie piętro, mieszkania Nr 15. —20988-2-2

Na dworcu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zostawiono w niedzielę rano

### Szal męzki,

ktoby o nim posiadał jaką wiadomość, raczy zgłosić się do stróża domu Nr 10 na ulicy Hożej. — 3-3-20895-

Przybiłkaf się

### P I E S

z rassy ceterów, z adowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia, odebrać go może prawy właściciel w ciągu tygodnia od daty dzisiejszego ogłoszenia w kantorze Instytutu Wód Mineralnych, ulica Graniczna Nr 14. —20788-3-3

Dnia 5 Października, w niedzielę po południu, na Marszałkowskiej ulicy zginęła

### SUCZKA MAŁA

o białej sierści, z brązowymi plamami, z niebieską wstążeczką na szyi. — Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej za nagrodą na ulicy Żorawia Nr 9, stróż wskaże. —0837-3-3

Дозволено Цензурою